Nr. 202. Niedziela, 2 Września 1888. **Rok 78.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, poczta 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym odręcznym dyplomem kapitana pierwszej klasy w stanie spoczynku, Jana Stingl, wynieść najmiłościwiej do stanu szlacheckiego i nadać mu przydomek Várfalva.

Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu zamianowało koncepistów skarbowych: Juliusza Draka, Karola Toepfera, dr. Jana Skwarczyńskiego, Adolfa Mianowskiego, Józefa Glatzla, Kaliksta Morawskiego i Henryka Dobrowolskiego, tudzież koncepistę administracyjnego tutejszej c. k. Dyrekcyi dóbr państwowych dra Seweryna Zwolskiego, komisarzami skarbowymi w IX. klasie rangi.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela, Michała Hołowczaka, w Kosteniowie, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Ładańcach; tymczasową młodszą nauczycielkę, Zofię Gruszecką, w Chodorowie, rzeczywistą nauczycielką szkoły etatowej trzyklasowej w Chodorowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 1 września.

Po krótkim epizodzie zaniepokojeń, wywołanych polityką zagraniczną w sprawach kolonialnych, wracają Włochy do zapowiedzianej wizyty monarchy niemieckiego. Opinia publiczna zwraca się ku tej chwili z prawdziwem upodobaniem. Opisy przygotowywanego przyjęcia mówią, że będzie ono imponujące. Z wypadkiem tym idą ręka w rękę zarówno obudzone sympatye, jak zmysł polityczny narodu. Dzienniki opozycyjne i część radykalnych, które sympatyzują z Francyą, milczą w obec tego chóru wyrażającego przywiązanie do dynastyi sabaudzkiej, która zyskuje urzędowe uznanie ze strony monarchy najwpływowszego obecnie mocarstwa. Te zaś dzienniki włoskie, które w utrwaleniu dynastyi widzą najlepsze wzmocnienie zjednoczenia Włoch, roztrząsają ze stanowiska politycznego znaczenie odwiedzin cesarza Niemiec w Rzymie. Przy ocenieniu stanowiska międzynarodowego Włoch z przed lat trzydziestu w porównaniu z dzisiejszem, konstatują przedewszystkiem niezmierny postęp. Przebija w tem niekiedy żal, że dla utrwalenia stanowiska trzeba było zerwać serdeczność z sąsiedniem państwem romańskiem, ale nad żalem przeważa interes polityczny. Po głębszem zaś zastanowieniu przychodzi opinia Włoch do przekonania nie mniej radosnego, że takie stanowisko jest równie zgodne z interesem Europy i pokoju. Znaczenie wzrasta w miarę wpływu. A czyliżby do znaczenia takiego doszły Włochy, gdyby były mniej samodzielne, krępowane względami dla Francyi? zapytują Włosi. Pozostałyby, odpowiadają na to, zawsze tylko zależnem państwem od możnego protektora. W głosach tych jednak odczuć można jakby dalekie echo, że Włochy miały niejedno jednak do zawdzięczenia dzisiejszej antagonistce Francyi, a protektorce niegdyś. Że jednak w polityce wdzięczność nie ma najczęściej żadnego przykładu, więc trudniej o nią jeszcze tam, gdzie interes wzywa do innego postępowania. Jest to zresztą kwestya czysto wewnętrzna Włoch i pod tym względem decydującą jest opinia prasy włoskiej, której zapatrywania można jedynie zaznaczyć.

O wzmocnienie przekonań monarchicznych i utrzymanie uczuć dynastycznych, starała się od dawna prasa włoska tych stronnictw, które w chwilach przejściowych miały może odmienne zapatrywania, ale z chwilą pogodzenia się lewicy ze stanem rzeczy, jakim go stworzyły wypadki dziejowe, stały się równie i wspomniane stronnictwa lojalnemi propagatorami systemu monarchicznego. Obecnie też, gdy się zbliżył termin przybycia do stolicy Włoch panującego Niemiec, przypomina prasa włoska, jakie okoliczności wpłynęły na przeobrażenie wewnętrznych prądów, i jakie korzyści odniosło państwo, że miłkły stopniowo prądy rewolucyjne, a obecnie znikły już prawie. Nie przeoczają też podwójnego znaczenia podróży cesarskiej do Rzymu. Przedewszystkiem jest ona widomem zamanifestowaniem sojuszu obu mocarstw, a powtóre, ważnem z tego względu, że cesarz odwiedzi króla Włoch w samym Rzymie. W ciągu lat ośmnastu, to jest od chwili zabrania Rzymu na stolicę zjednoczonych Włoch, żaden jeszcze monarcha nie pojawił się w Rzymie oficyalnie. Jakkolwiek wielu panujących odwiedzało Włochy w ostatnich czasach, to jednak król Humbert udawał się na spotkanie z nimi do innych miast włoskich. Odwiedziny zatem, które mają przyjść do skutku, są ponownem uznaniem zjednoczenia Włoch, a Rzymu jako stolicy państwa. Ze stanowiska politycznego więc, a innego nie uznają dzienniki stronnictw wpływowych we Włoszech, mają one powód być zadowolone. Z drugiej strony zaś, gdy sprawa równoczesnych odwiedzin cesarza w Watykanie została uregulowaną bezpośredniem porozumieniem się kancelaryi w Berlinie z Watykanem, wystrzegają się poruszać kwestyi tej we Włoszech. W kołach politycznych włoskich zrozumiano, że najlepiej zostawić kwestyę tę Berlinowi, i dzięki temu zapewne zdołano uniknąć niepotrzebnej dyskusyi ze stronnictwami, które nie podzielają zapatrywań dzisiejszego gabinetu we Włoszech.

Sprawy sejmowe.

[*v*] Wydział krajowy rozesłał posłom sprawozdanie ze swoich czynności za czas od 1 lipca 1887 do 3 czerwca 1888.

Dzisiaj rozesłano sprawozdanie w przedmiocie obsadzenia posady 7go sekundaryusza dla oddziału chorych przy lwowskim szpitalu powszechnym.

Sejm polecił Wydziałowi krajowemu, ażeby posady jednego sekundaryusza w szpitalu powszechnym we Lwowie, objętej etatem służby lekarskiej, uchwalonym na posiedzeniu z dnia 22 maja 1875, dopóty ani prowizorycznie, ani stale nie obsadzał, dopóki sprawa prymaryatów zgodnie z etatem nie będzie załatwioną; mianowicie przez zwinięcie t. zw. 3go oddziału (wewnętrznego) chorych, zostającego pod kierownictwem prymaryusza nadetatowego.

Jedna posada tedy sekundaryusza, objęta etatem, corocznie przez Sejm przy uchwalaniu budżetu wotowana, pozostaje w myśl powyższej uchwały Sejmu dotąd nie obsadzoną, a płaca tegoż, jak to preliminarze i zamknięcia rachunkowe udowadniają, wpływa corocznie do interkalaryów.

Przedkładając Sejmowi w roku 1875 projekt statutu organizacyjnego dla szpitala powszechnego we Lwowie, Wydział krajowy na podstawie ówczesnej liczby dni leczenia (z roku 1874) 146.486 na 5446 chorych, uznał potrzebę siedmiu sekundaryuszów i sześciu asystentów dla proponowanych sześciu oddziałów chorych.

Sejm uchwalając etat służby lekarskiej, zredukował liczbę posad asystentów do czterech, skutkiem czego personal lekarski w obec wykazanej potrzeby już wówczas zaledwie był wystarczającym.

---

102)

VETO!

POWIEŚĆ

Adama Krechowieckiego.

Część druga.

XIII.

(Ciąg dalszy.)

— Krótko więc mówić będę — rzekł marszałek. — Stwierdzoną już jest rzeczą, jako pan hetman koronny otrzymał od Tatarów pisma z zażaleniem, iż pan chorąży koronny Koniecpolski i xiążę Wiśniowiecki wojewoda ruski, wbrew pokojowym traktatom z siłą zbrojną przeciw nim expedycyę czynią. Powszechnem zaś jest mniemaniem, iż dzieje się to nie w innym, jeno w tym celu, aby wbrew konstytucyom sejmowym, wojnę z Turcyą zapalić..... Pan chorąży aż pod Oczakowem był a mając 4000 żołnierza, zabrał 50 jeńców tatarskich i moc niezliczoną koni, wołów, owiec i wszelakiego dobytku. Xiążę Jeremi z całą armią 26000 liczącą, aż ku Perekopowi pomknął.... Wszystko to nie byłoby się stało, gdyby wola najwyższa....

— Więc mnie posądzasz marszałku? — przerwał Król.

— Nie jest to posądzenie — odparł Opaliński — stwierdzają je bowiem dowodne inne oznaki; różne zagraniczne a tajemne legacye, od Papieża, od niektórych xiążąt chrześciańskich, nawet od Greków....

Król milczał, jeno ściśniętą pięścią o kolano bił....

— Mówią — ciągnął Opaliński — jako się krucyata gotuje, aby Turków z Europy wypędzić....

Król podniósł głowę.... oczy mu zabłysły niezwykłym ogniem.

— A! — zawołał — i to jest crimen, który mnie zarzucacie, wy senatorowie, coście radą i poparciem tronu być winni!

— Sumienie inaczej nie pozwala....— wtrącił cichym głosem xiążę Albrecht, szarpiąc według zwyczaju brodawkę na policzku — tak myślą wszystkie stany Rzpltej..., sejmy i konstytucye to wypowiedziały....

— Co powiedziały? — krzyknął Król z gniewem wielkim — krzykněły veto! na wszystko com chciał dla dobra i wielkości tej Rzpltej... Cudzoziemskie wojsko znieść, zaciągi porozpuszczać, komput gwardyi zmniejszyć, kozaków ograniczać, ażeby się przeciw Tatarom, powstrzymać!,.. to znaczy pozostawić tę Rzpltę na pastwę najazdów tatarskich, swawoli rozbudzonego kozactwa, zapędów zuchwałej szlachty.... to znaczy zamiast korzystać z potęgi, która w nas jest, zniszczyć ją w samym zarodzie! zamiast rozszerzyć panowanie nasze wielkim bohaterskim czynem, zamiast iść z krzyżem przeciw groźnemu półksiężycowi, znaczy poledz bez walki, Króla swego na urąganie przyszłym pokoleniom oddać, położyć kres szczęśliwości naszej!

Król mówił z uniesieniem wielkiem a w miarę jak mówił, oblicze rozpromieniało mu się dziwnie; wyraz gniewu ustępował zwolna, a zapał olbrzymi, rozjaśniał wzrok przygasły dotąd, pierś zdawała się oddychać szerzej, swobodniej, postać prostowała się wyniośle na krześle, głos grzmiał przejmującą siłą....

— Odwołuję się — mówił Władysław dalej — do waszych sumień i experyencyi, marszałku koronny! i mości kanclerzu litewski! do twojej wypróbowanej litości apeluję kanclerzu koronny! wiecie wszystko, radźcie też abyśmy nie zginęli!... Gdybyście wy, pociągnąwszy przykładem swoim innych jeszcze, stanęli w około mnie, w około tronu a nie odmówili poparcia przedsięwzięciom, które jeno dobro i potęgę Rzpltej na celu mają, natenczas pierzchnęłyby chmury niebezpieczeństw, natenczas wrogowie nasi, widząc, jako naród z Królem swym idzie, zaniechaliby zamysłów zdradzieckich, natenczas ja, oddając Bogu ducha mego, oddałbym w wasze ręce tę ojczyznę szczęśliwą i wielką!...

Uniesienie Króla silnem wrażeniem odbiło się na słuchających, Władysław mówić przestał a wszyscy stali pogrążeni w milczeniu i zadumie, nie płosząc uroczystej ciszy. Po długiej dopiero przerwie zabrał głos Ossoliński, przedstawiając raz jeszcze wszystkie niebezpieczeństwa od Tatarów i kozaków grożące; mówił jako otrzymał pisma prywatne z Ukrainy od starosty czerkaskiego Kazanowskiego i od nijakiego szlachcica nazwiskiem Wodźbun, który badaniu spraw kozackich się poświęcił, i że tak Kazanowski jak ów Wodźbun zgodnie donosili o nieochybnym wybuchu buntu na wiosnę, że przeto należałoby niezwłocznie odwrócić tę burzę i wielką wojnę Tatarom i Turcyi deklarując, kozaków w czas na swoją przyciągnąć stronę. Przedstawiał też wymownie wszystkie tej wojny korzyści a dał do zrozumienia jako dzięki ofiarności Króla i królowej, wszystko jeszcze na czas gotowe być może.... Król sam na Ukrainę jechać zamierza, osobiście z kozakami traktować będzie, byleby był pewny poparcia senatorów i przedniejszej szlachty...

Ostatnie wyrazy poruszyły znów silną opozycyę.

— Widzę z przerażeniem — rzekł x. Albrecht, wciąż brodawkę szarpiąc — widzę najlepszy w tych słowach dowód, jako pomimo konstytucyi sejmowych i senatorów zdania, pomimo, iż sejmiki na zaciągi żołnierza odmówiły subsydyów, — w cichości, potajemnie, przygotowywano wszystko ku wojnie.... A niewiem jako pan kanclerz koronny tą gotowością chwalić się może, która wbrew woli Stanów jest....

Król błysnął gniewnem okiem na x. Albrechta, ale nie rzekł już nic. Jakby znużony uniesieniem i mową, opuścił teraz głowę na piersi i milcząc słuchał dyskusyi, jeno czasem do Ossolińskiego szeptał:

Gdy zaś od uchwalenia powyższego etatu liczba chorych i dni leczenia w szpitalu naszym tak znacznie się wzmogła, iż cyfra dni leczenia w roku 1887 dosięgła 201.606 na 9459 chorych, zatem podwyższenie procentowe 37·6 prc. względnie 73·6 prc. wynosi, nadto ze względu na stale panujące przepełnienie na oddziałach chirurgicznym i kiłowo-skórnym (mężkim), nabrano przekonania, iż obecne siły lekarskie z trudnością podołać mogą pracy — pozostawienie zaś nadal takiego stanu w obec coraz większego napływu chorych, mogłoby spowodować uszczerbek w niesieniu tymże pomocy, a tem samem rozminąć się z celem i przeznaczeniem krajowego zakładu dla chorych

Z tych powodów Wydział krajowy pragnąc choć w części zaradzić słusznym potrzebom naszego szpitala, przedstawił Sejmowi wniosek, upoważniający Wydział krajowy do bezzwłocznego uzupełnienia liczby sekundaryuszów przy szpitalu lwowskim, zgodnie z etatem w roku 1875 uchwalonym.

Z czynności Wydziału krajowego w sprawach kultury krajowej zestawiamy poniżej kilka szczegółów ciekawych, świadczących o doniosłości prac podjętych.

Na posiedzeniu z dnia 4 stycznia r. b. uchwalił Sejm w załatwieniu sprawozdania komisyi gosp. krajowego o petycyi komitetu c. k. gal. Towarzystwa gosp., popartej przez petycye pięciu Rad powiatowych, w sprawie podniesienia uprawy tytoniu w Galicyi co następuje: „1. Wzywa się c. k. Rząd, aby wziął w opiekę upadającą w Galicyi produkcyę tytoniu.“ „2. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby w myśl uwag zawartych w powyższem sprawozdaniu zbadał stan obecny i przyczyny upadku uprawy tytoniu w kraju naszym i wniósł na najbliższej sesyi sejmowej swe wnioski.“

W celu wykonania uchwały ad 2. postanowił Wydział krajowy wyznaczyć delegatów, którzyby a) zbadali stan tegorocznej uprawy tytoniu pod względem rozmiarów, jakości uprawy gleby, pielęgnowania rośliny, tudzież obchodzenia się z produktem po zbiorze; b) zbadali, czy i o ile produkcya tytoniu się zmniejszyła w porównaniu do lat dawniejszych a szczególnie do roku poprzedniego, ewentualnie jakie są powody upadku tej produkcyi; c) objawili Wydziałowi krajowemu opinię swą co do środków, którychby użyć należało w celu podniesienia produkcyi tytoniu.

Na delegatów takich zaprosił Wydział krajowy ks. Leona Sapiehę dla powiatów: Zaleszczyckiego, Borszczowskiego i Husiatyńskiego;

Jana Gnoińskiego, dla powiatów: Czortkowskiego, Trembowelskiego, Buczackiego, Podhajeckiego i Rohatyńskiego;

Jana bar. Kapri, dla powiatów Kosowskiego, Sniatyńskiego, Horodeńskiego, Kołomyjskiego, Stanisławowskiego i Tłumackiego.

Nadmienić jeszcze wypada, że c. k. Prezydyum Namiestnictwa udzieliło Wydziałowi krajowemu pismo wystosowane do wydziałów powiatowych w Buczaczu, Czortkowie i Śniatynie, które zawiera odpowiedź na zażalenia tychże wydziałów powiatowych na nieprawidłowe postępowanie przy odbiorze liści tytoniowych.

Założona i utrzymywana przez c. k. gal Towarzystwo gospodarcze szkoła chmielarska w Środopolcach przeniesioną została w roku bieżącym do Staregosioła i zorganizowana jako internat. Do urządzenia szkoły w Staremsiole przyczynił się Wydział krajowy w ten sposób, że na prośbę komitetu polecił wypożyczyć tejże szkole pewną część sprzętów b. szkoły uprawy i wyprawy lnu w Gródku oraz udzielił na tenże cel subwencyi w kwocie 200 zł. z funduszu dyspozycyjnego. Nadto udzielił Wydział krajowy komitetowi c. k. galic. Tow. gosp. z funduszu dyspozycyjnego zasiłku w kwocie 240 zł. na stypendya dla uczniów szkoły chmielarskiej w Staremsiole.

Ułożona przez p. dra Maksymiliana Nowickiego, c. k. profesora uniwersytetu Jagiellońskiego, chromolitografowana mapa obrazowa ryb krajowych wydaną została kosztem funduszu, przeznaczonego na podniesienie rybactwa w 1000 egzemplarzach. Dotąd jednak nie można było przystąpić do rozprzedaży mapy, ponieważ nie wyszedł jeszcze tekst objaśniający do takowej. Koszta wydawnictwa wynoszą 1.220 zł. 29 ct. prócz zaliczki w kwocie 200 zł., którą Wydział krajowy udzielił na wydanie tekstu objaśniającego.

Wydział krajowy udzielił Towarzystwu gorzelniczo-ogrodniczemu z funduszu dyspozycyjnego zasiłku w kwocie 300 zł. na rozsadzenie drzew i krzewów owocowych w ogrodach włościańskich, na rozlosowywanie w czasie misyj pszczelniczo-ogrodniczych uli z przyborami, tudzież na opędzenie pierwszych potrzeb założonej przez Towarzystwo praktycznej szkoły ogrodowo-pszczelarskiej.

Biuro melioracyjne Wydziału krajowego w ciągu roku 1887/1888 wykonało zdjęcia: dla regulacyi wód na długości 405·9 klm; zdjęcia melioracyj lokalnych: na osuszenie rowami 946 morgów, na drenowanie 972 morgów, na osuszenie i nawodnienie 186 morgów. Wykonało plany i kosztorysy: dla regulacyi wód na długości 131 5 klm., dla melioracyj lokalnych: na osuszenie rowami 586 morgów, na drenowanie 621 morgów, na osuszenie lub nawodnienie 61 morgów.

KORESPONDENCYE

Berlin, 30 sierpnia.

(Przyjazd Jego Ces. Wysokości Arcyksięcia Karola Ludwika i Jego Małżonki. — Ceremoniał chrztu najmłodszego syna cesarskiego. — Program podróży cesarza Wilhelma. — Nominacya p. Beningsena. — Hr. Moltke. — Konferencya episkopatu pruskiego w Fuldzie. — Ekspedycya zamorska.)

(*K*) Niezwykle serdecznem a zarazem wspaniałem było przyjęcie, jakie zgotowano ze strony dworu i tutejszej ludności przybyłym na uroczystość chrztu nowonarodzonego księcia cesarskiego, Ich Ces. Wysokościom Arcyksięciu Karolowi Ludwikowi i Arcyksiężnej Maryi Teresie. Nadejścia pociągu oczekiwali: cesarz Wilhelm w mundurze swego austryackiego pułku huzarów, ks. Henryk, ks. Meiningen, ks. Fryderyk Hohenzollern, dalej c. k. ambasador z całym personalem ambasady, generalicya z gen. Pape na czele i liczny zastęp dygnitarzy. Na peronie ustawiła się kompania honorowa pułku grenadyerów Imienia Cesarza Franciszka Józefa z sztandarem i muzyką. Obszerny plac przed dworcem kolejowym i ulice prowadzące ku zamkowi królewskiemu, w którym przygotowano mieszkanie dla Dostojnych Gości były formalnie natłoczone publicznością. Pociąg przybył o kwadrans na pierwszą w południe. Cesarz pomógł wysiąść z salonowego wagonu Najd. Arcyksiężnej i ucałował jej rękę, poczem uściskał i ucałował jak najczulej Najd. Arcyksięcia, który miał na sobie mundur swego pruskiego pułku ułanów.

Po wzajemnem przedstawieniu osób świty, cesarz z dostojnym swym Gościem przeszedł po przed frontem kompanii honorowej, podczas czego Arcyksiężna rozmawiała z książętami, zamieniła kilka słów z c. k. ambasadorem i powitała uprzejmie przeznaczoną do Jej boku, w charakterze damy honorowej, hrabinę Schwanenfeld. Następnie odwiózł cesarz w galowej karocy swych Dostojnych Gości do zamku królewskiego. Do służby honorowej przy Arcyksięciu odkomenderowano generał-porucznika Grolmanna i podporucznika Richthofena.

Dzisiaj wieczorem przybędą do Berlina królestwo sascy i król szwedzki Oskar. Chrzest odbędzie się jutro o godzinie 2giej z południa w tak zwanym miejskim zamku w Poczdamie, w komnacie Fryderyka W., która zostanie w tym celu zamienioną na kaplicę. Podczas przemówienia nadwornego pastora dr. Kögla, który dopełni ceremonii chrztu będzie trzymać dziecię na ręku królowa saska, a w chwili chrztu król saski. O godzinie 5 dany będzie w pałacu marmurowym wielki obiad galowy na 40 nakryć.

Znanym jest już w części program pobytu cesarza Wilhelma w Wiedniu. Przedewszystkiem należy sprostować mylną wiadomość, jakoby monarcha miał najpierw udać się do Rzymu a dopiero z powrotem na dwór austryacki. Cesarz po złożeniu wizyt dworom południowo-niemieckim, mianowicie bawarskiemu, württemberskiemu, badeńskiemu i meklemburskiemu wyjedzie do stolicy austryackiej, dokąd przybędzie 5 lub 6 października i zamieszka w zamku cesarskim. Po trzydniowym pobycie w Wiedniu uda się dostojny gość z Monarchą austryackim na łowy do Mürzsteg, które zajmą trzy dni czasu. Podczas pobytu koronowanego gościa w Wiedniu zbiorą się tam ile możności wszyscy Członkowie Najw. Domu austryackiego. W program uroczystości wchodzą dwa obiady galowe i wielka rewia, w której weźmie udział cała załoga wiedeńska.

Prasa tutejsza zajmuje się w tej chwili przeważnie sprawą nominacyi przywódcy stronnictwa narodowo-liberalnago, pana Bennigsena, na naczelnego prezesa Hanoweru. Nominacya ta, która wyświetliła ostatecznie tajemnicę konferencyi tego męża stanu z księciem Bismarckiem w Friedrichsruh, sprawiła pewne rozczarowanie w obozie liberalnym, któryby wolał niezawodnie widzieć swego przywódcę na fotelu ministeryalnym, czego też spodziewał się, niż na ważnej wprawdzie w ustroju administracyjnym, lecz niezbyt wpływowej posadzie prezydenta największej prowincyi pruskiej. Zamienił on obok tego niezależne dotychczas stanowisko na urząd, który stawia go w zawisłości od ministra spraw wewnętrznych, i ztąd też wpływ jego i znaczenie w parlamencie nie mogą być takie, jak dotychczas.

Dzisiaj rozeszła się pogłoska, iż marszałek polny, hrabia Moltke, zamierza złożyć mandat do parlamentu niemieckiego, że jednak z wielu stron starają się go nakłonić, aby jeszcze przynajmniej na czas bieżącego okresu prawodawczego zatrzymał mandat, który piastował przez tyle lat z wielkim pożytkiem dla państwa. Sędziwy marszałek atoli wzbrania się odstąpić od powziętego postanowienia, i zdecydowanym jest podobno stanowczo wycofać się raz na zawsze z życia publicznego.

W Fuldzie u grobu św. Bonifacego zebrała się przedwczoraj doroczna konferencya episkopatu pruskiego, na którą przybyli wszyscy biskupi, z wyjątkiem osłabionego wiekiem biskupa paderbornskiego. Prezyduje arcybiskup koloński. Narady, które odbywają się w pałacu biskupa fuldajskiego, trzymane są w ścisłej tajemnicy, to też wszystko, co o nich donoszą dzienniki, polega na dowolnych kombinacyach. Podobno na porządku dziennym obrad znajduje się między innemi sprawa otwarcia seminaryum arcybiskupiego w Poznaniu.

Prace niemieckiego komitetu dla zebrania ekspedycyi, mającej zająć się losem odciętego od świata cywilizowanego, Emina baszy (dr. Schnitzlera) czynią pocieszające postępy, budząc w całych Niemczech gorące zainteresowanie. Komitet ten rozesłał okólnik, w którym powiedziano, iż jest obowiązkiem narodowym wyswobodzenie zasłużonego rodaka z krytycznego położenia i że projektowana wyprawa może być wielkiego znaczenia dla handlu niemieckiego w środkowej Afryce. To też ekspedycya nie spuszczając z oka pierwotnego celu pragnie zorganizować równocześnie „niemiecko-afrykańskie stowarzyszenie morskie.“

Hrabia Moltke.

Odnoszące się do demisyi hr. Moltkego dokumenta ogłasza *Reichsanzeiger* w dosłownem brzmieniu. Pierwszy z nich jest list datowany z dnia 3 sierpnia do cesarza, w którym marszałek polny oznajmia monarsze, iż w podeszłym będąc wieku na koń już wsiąść nie zdoła, a szef generalnego sztabu, do służby polnej nie przydatny, nie może należycie służyć cesarzowi. W odpowiedzi, datowanej dnia 9 sierpnia z Poczdamu, oświadcza cesarz, iż lubo przyczyn wyliczonych w liście hr. Moltkego zapoznawać nie może, jednak pismo to bolesne na nim sprawia wrażenie. Ani on, (cesarz), ani też armia, która tak niesłychanie wiele hr. Moltkemu zawdzięcza, nie może się pogodzić z myślą, że nie ma już go widzieć na stanowisku, które piastując wiódł wojsko do najświetniejszych zwycięstw. W dalszym ciągu listu, cesarz oznajmia hr. Moltkemu, że go zwalnia z urzędu szefa sztabu generalnego, ale pragnie wraz z wojskiem, ażeby zajmował się nadal losem ojczyzny i jej obroną, i dlatego powierza mu urząd prezesa komisyi obrony krajowej, niezajęty dotąd od czasu zgonu cesarza Fryderyka. Monarcha kończy prośbą, ażeby hr. Moltke z miłości dla niego, ojczyzny i armii urząd ten przyjął.

Drugi list cesarza, pisany w pałacu marmurowym, nosi datę 10-go sierpnia. W nim zaznacza monarcha, podobnie jak w poprzednim, że nie może wprawdzie wymagać od sędziwego marszałka, aby trudną i mozolną służbę nadal miał pełnić, że jednak bez rady jego, dopóki żyje, nie chce się obywać, i pragnie go zachować armii, która z nieograniczonem zaufaniem nań spogląda. „Jeśli więc, stosownie do pańskiego wniosku, zwalniam go niniejszem z funkcyi szefa generalnego sztabu, czynię to z wyrazem gorącego życzenia i oczekiwania, że i nadal z ważniejszemi sprawami generalnego sztabu zachowasz styczność, i że następcy swemu, którego mianowałem, pozwolisz prosić się o radę we wszelkich ważniejszych kwestyach. Świeżość umysłu, jaką zachowałeś, w wysokim stopniu pozwoli panu piastować przytem urząd prezesa komisyi obrony krajowej, którą mu niniejszem poruczam. Co się tyczy przyszłych dochodów pańskich, zleciłem ministrowi wojny, ażebyś pobierał nadal dotychczasową swą pensyę, a nadto, abyś pomieszkanie dotychczasowe zajmował także w przyszłości.“ Cesarz w końcu oświadcza, iż nie wyraża hr. Moltkemu podziękowania za wszystko, co zdziałał na stanowisku szefa generalnego sztabu, ale wskazuje na księgi historyczne ostatnich lat 25, i zapewnia, że pamięć jego nigdy nie zaginie. Podpis brzmi: „Z wyrazem wysokiego szacunku i wdzięczności; Wasz król Wilhelm“.

Prócz tego *Reichsanzeiger* zamieszcza jeszcze dwa listy hr. Moltkego, pisane

---

— Słyszysz wacpan, słyszysz.... wszystko daremne!

Mówił potem jeszcze długo p. Łukasz Opaliński, przedstawiając jako on żadnych tak wielkich niebezpieczeństw nie widzi, Tatarowie bowiem to nie nowina i zwykłą siłą odparci być mogą, kozacy zaś, to nie jest żadna potęga, którejby się obawiać należało.

— Chłopstwo do jam ucieknie rychło!.... dodał x. kanclerz litewski a co po takim kozackim żołnierzu, choćby i na stronę Rzpltej był przeciągniony. Nie wierzę ja w taką alchemię co z chłopa szlachcica przerobić obiecuje.

— Gorsze stokroć niebezpieczeństwo — zakonkludował p. Opaliński — w nieposzanowaniu konstytucyi i woli narodu. Z boleścią serca widzim, jako różne traktaty — nawet z kozakami się czynią bez wiadomości senatorów, jako uniwersały i pisma różne pod prywatną pieczęcią królewską wydawane były. Nie dlatego bolejemy, iżbyśmy niedowierzali W. Król. Mości, którego miłość i zasługi ku Rzpltej i chęć dobrej woli wdzięcznem uznajemy sercem, ale dla tego, iż to wszystko czyniono bez wiadomości Rzpltej i tych, których mu do boku prawo pospolite przydało. A już i tego nie zamilczę — dodał w końcu — iż to wszystko złe, nie za sprawą nieżyczliwości ku nam W. Król. Mości się stało, ale za poduszczeniem cudzoziemców, którzy do ucha Pańskiego łatwy przystęp znaleźli....

A na to Król znów głowę podniósł.

— I którzyż to są owi cudzoziemcy? zapytał z gorzkiem szyderstwem.

— Wymieniać zda mi się rzeczą zbyteczną — odparł Opaliński — boć przecie wszystkim wiadomo jako poseł wenecki Tiepolo....

— Przecie odjechać mu kazano i odjechał.... przerwał Król.

— Zostawił wszakże zastępców.... hrabia Magnus i brat jego kapucyn O. Waleryan i sekretarz W. Król. Mości Fantoni.... Pierwszą złego przyczyną jest rada tych cudzoziemców.... Ci złe konsylia W. Król. Mości dają aby z cudzej fortuny żyć....

— Dość mości marszałku! — przerwał Król głosem osłabłym — wszak najmniejszemu z poddanych wolno mieć takich sług i takich przyjaciół, jacy mu najmilsi są?...

— Byleby oni na sprawy publiczne influencyi nie mieli — wtrącił cichym głosem x. Albrecht. Nie mam ja nic przeciw O. Waleryanowi, który świątobliwym mnichem jest, chociaż astrologią się bawi, co mi podejrzanem się być zdaje.... Wszakże tak upatrzyła sobie ojczyzna nasza, ażeby opieki nad nią nie mieli cudzoziemcy, którzy ku niej żadnego nie mają affektu.... Teraz zaś w rządy Wasze Miłościwy Królu wdzierają się nieznajome imiona....

Władysław dał znak kilkakrotnie ręką, jako pragnie i prosi o koniec tej dyskussyi.

— Sporów już oto wznawiać nie chcę! — rzekł stanowczo — czyńcie jako uważacie.... pragnąłem wiedzieć wolę waszą raz jeszcze i oto ją słyszałem. Powtarzacie to, coście już przedtem mówili — nie chcecie wojny, nie chcecie czynić nic!...

— Nie chcemy! powtórzył Opaliński — nie możem brać ojczyzny i jej losu na sumienie nasze. A nie racz nam Miłościwy Królu przyganiać, iż widząc jako czynności te, dążące do wywołania wojny, schodzą ze ścieżki prawa pospolitego, tośmy ze wszelką obserwancyą Majestatu przełożyli, prosząc, aby pacta conventa w swej całości zachowane były.... Co pro fide et conscientia powiedziawszy, życzę od Boga, aby tak zachował Majestat królewski, iżby też i całość prawa publicznego i ojczyzny zachowaną była.

To mówiąc przystąpił p. Opaliński z wielką submisyą wraz z x. Albrechtem do ucałowania ręki królewskiej. Władysław chmurnie milczał i głowy nawet nie podniósł.... jeno gdy już odchodzili rzekł stłumionym głosem:

— Pomnijcie, jakom was zaklinał i błagał, abyście inaczej postanowili!.... Bogu was oddaję!....

Za Opalińskim i Radziwiłłem wyszli i inni, a jeden z pierwszych wymknął się Radziejowski, zamyślony bardzo, z postanowieniem odstąpienia Króla w tych sprawach, które taką wywoływały opozycyę. Z Królem pozostał jeno Ossoliński.

(Ciąg dalszy nastąpi).

w Kreisau, a datowane z d. 10-go i 12-go sierpnia, w których marszałek wyraża podziękowanie swe za nominacyę powyższą, i wyraża prośbę, aby monarcha zostawił mu dotychczasowego adjutanta, kapitana Moltkego.

Z Petersburga.

(Zmiany w najwyższych urzędach dworskich. — Klasztor rossyjski w Abissynii. — Ekspedycya naukowa gen Przewalskiego. — Drobne wiadomości.)

W najwyższych kołach petersburskich utrzymują stanowczo, jak piszą do *Pol. Corr.*, iż hrabia Woroncow-Daszkow ustąpi niebawem z posady ministra domu cesarskiego. Uczuł on, iż w ostatnim czasie zmieniło się u dworu zarówno jego stanowisko, jak i jego żony, niegdyś zaufanej przyjaciółki carowej, i że w ogóle na dworze zdobyły sobie rozległy wpływ rodziny Obolenskich i Szeremetiewów. Pułkownik Szeremetiew, adjutant przyboczny cara, otrzymał niedawno intratną i przyjemną posadę szefa carskiego konwoju, a żona jego, wnuczka cesarza Mikołaja, żyje na serdecznej stopie z carową. Hrabia Woroncow, dla którego car, jako dla przyjaciela młodości, żywi zawsze sympatyczne uczucia, ma zostać generał - gubernatorem Kaukazu, po ustąpieniu z tego stanowiska ks. Dundukow-Korsakowa, z którego działalności rząd w ostatnich czasach nie zupełnie jest zadowolony. Posadę ministra domu carskiego ma objąć generał Richter, szef głównej kwatery carskiej. Przeciw projektowi tej nominacyi zaczynają jednak intrygować, wskazując na to, iż generał Richter nie pochodzi ze znakomitszej rodziny, i że stanowisko swe zawdzięcza wyłącznie swoim własnym zasługom i przymiotom.

Car i carowa rossyjscy, jak wiadomo, postanowili założyć w Abisynii klasztor rossyjski. Miało to pochodzić jedynie z ich uczuć religijnych. Ale jak się zdaje, połączono z tą sprawą zamiar charakteru politycznego, gdyż jak donoszą depesze petersburskie, na przełożonego tego klasztoru powołanym został Paisi, jeden z mnichów góry Athos. Otóż mnisi na górze Athos mają organizacyę czysto wojskową i są raczej żołnierzami, a nie pustelnikami, tak, iż góra Athos uważaną jest do pewnego stopnia za fortecę rossyjską na terytoryum tureckiem. Powołanie jednego z mnichów athoskich na opata klasztoru w Abissynii mimowoli nasuwa domniemanie, że miano tu na myśli utworzenie nad morzem Czerwonem takiego samego fortu, jaki Rossya posiada nad morzem Egejskiem. Rossya miała zamiar założyć kilka takich klasztorów na Bałkanach, ale Bułgarzy sprzeciwili się temu. W Abissynii zaś rząd sprzyja tym zamiarom; negus zezwolił podobno, aby w klasztorze rossyjskim utrzymywanym był skład broni. Negus idzie w tym razie, jak w ogóle we wszystkich objawach przyjaźni względem Rossyi, za popędem nienawiści do Anglików i Włochów.

W tych dniach pożegnał się z carem generał-major Przewalski będąc na wyjezdnem do Azyi środkowej. W podróży będą mu towarzyszyli dawniejsi współuczestnicy wypraw naukowych, generałowie Roborowski i Kozłów i 42 kozaków. Celem wyprawy jest południowa i południowo-zachodnia część Azyi środkowej, również Tybet a mianowicie niezbadana dotąd prowincya Hlassa. Na ekspedycyę tę, piątą już z rzędu, obliczoną na dwa lata, asygnował rząd 53.000 rubli. Marszrutę i program ekspedycyi opracował sam Przewalski.

Minister wojny wyjedzie dnia 24-go sierpnia (5-go września) na manewry do Elizawetgradu.

Wskutek polecenia ministra spraw wewnętrznych otrzymał *Graždanin* pierwsze ostrzeżenie z „powodu bardzo niestosownej uwagi o działalności rządu".

Graždanin donosi, że wkrótce rozpatrywany będzie projekt ustawy o zrównaniu praw kobiet i mężczyzn w zakresie dziedziczenia.

Według ogłoszonego spisu ludności petersburskiej, dokonanego w dniu 27ym czerwca r. b., liczba mieszkańców Petersburga wynosi 842.883 (mężczyzn 488.990, a kobiet 353.893). Spis z r. 1881-go wykazał liczbę daleko większą, bo 928.016. Zmniejszenie więc ludności dosięgło 85.133 (kobiet mniej o 62.743, mężczyzn o 22.390).

Generałowie niemieccy w służbie tureckiej.

Jako symptomat utrwalenia się wpływu niemieckiego w Konstantynopolu poczytują powszechnie to, iż sułtan pomimo intryg zdecydował się odnowić kontrakty z generałami niemieckimi Goltzem, Ristowem instruktorem artyleryi i Hobbem, wielkim sułtańskim podkomorzym oraz z oficerami niższych stopni. Jak pisze jeden z dzienników, oficerowie pruscy, nie zważając na rozliczne przeszkody, jakie napotykają, nie tracą nadziei doprowadzenia do końca rozpoczętego dzieła reorganizacyi armii tureckiej. Z niewzruszoną energią usiłują oni stworzyć w Turcyi nowe instytucye wojskowe, odrodzić zdemoralizowaną armię i na miejsce twierdz utraconych wznieść nowe. Niedawno w jednem z berlińskich pism fachowych opublikowano szczegółowe sprawozdanie o rezultatach, jakie komisya osiągnąć zdołała. Autor sprawozdania niewątpliwie blisko jest obeznany ze współczesną sytuacyą wojskową Turcyi i szczerze mówi o niej, nie ukrywając stron słabych i nie przesadzając dodatnich. Lepiej jeszcze znane mu są projekta organizatora. Goltz basza zmierza do szerokiego zastosowania w Turcyi systemu powszechnego uzbrojenia. Zużytkowując umiejętnie własności narodowego charakteru Turków, zastosowując się do obyczajów i zwyczajów ludności, organizator idzie wprost do nakreślonego celu i zupełnie jest prawdopodobnem, że go osiągnie w znacznym stopniu. Wpływ idei Goltza baszy okazał się przedewszystkiem w zmianie przepisów o kompletowaniu armii. Nowe prawo oddaje do rozporządzenia ministerstwa dwadzieścia kategoryj według wieku; daje możność, w razie potrzeby, zatrzymania żołnierzy w szeregach przez 6 lat, zamiast 3-ch; zapewnia wyćwiczenie w mustrze wszystkich zdolnych do broni muzułmanów; ułatwia skompletowanie poboru i decentralizując urządzenia wojskowe podług okręgów batalionowych, wykaże dodatni wpływ na bieg mobilizacyi.

Jednomilionową armię w czasie wojny uważa Goltz basza za niedostateczną. Rozporządzając dwudziestu kategoryami wieku po 140.000 ludzi w każdej, pragnie on odpowiednio powiększyć liczbę wojsk mobilizacyjnych. Pamiętając zawczasu o organizacyi niezbędnych kadr, Goltz wymógł utworzenie czterech nowych korpusów armii stałej, które rozłożą się: w Konstantynopolu, Adryanopolu, na Kosowem polu i w Erzerumie; 10 pułków kawaleryi, specyalnie dla wzmocnienia wojsk na granicy kaukazkiej i 10 pułków obozowych. Z uwagi na stale niebezpieczny stan rzeczy na półwyspie Bałkańskim, postanowiono utrzymać pierwszych 5 korpusów zawsze na stopie wojennej, mając po 800 ludzi w batalionie, 620 w pułku kawaleryjskim i pełną liczbę dział w pierwszych pułkach artyleryi, tak, aby na pierwszy rozkaz można było gdzie wypadnie wysłać silną i gotową do boju armię.

Po wprowadzeniu wszystkich tych środków, liczebność armii na stopie pokoju przekroczy 350.000 ludzi.

Następnym ważnym krokiem w dziele reorganizacyi tureckich sił zbrojnych jest wydanie nowego prawa o redyfach. Ten rodzaj wojsk składa się obecnie z ośmiu kategoryj wieku, stanowiących jedno powołanie. Liczba batalionowych okręgów redyfów powiększoną została z 160 do 320. Dawniejsze okręgi pułkowe zamienione zostają na brygadne, brygadne na dywizyjne, tak, że każdy okręg korpuśny powinien w czasie mobilizacyi wystawić cztery dywizye rezerwy. Ważnem jest dalej postanowienie, mocą którego zbywająca liczba żołnierzy trzech głównych kategoryj sił lądowych przeznacza się w czasie wojny na utworzenie osobnych oddziałów. Według obliczenia oficerów pruskich, tą drogą armia turecka może być w czasie wojny powiększoną o ośm dywizyj.

Wypracowawszy już kilka nowych ustaw wojskowych, obecnie komisya zajęta jest przygotowaniem nowej ustawy mobilizacyjnej, która skoncentruje wszystkie szczegóły i zamknie reorganizacyę armii według współczesnych wymagań.

Kwestyę uzbrojenia piechoty rozstrzygnięto na rzecz karabinu magazynowego systemu Mausera; zaopatrzenie artyleryi w działa Kruppa postępuje szybko. Mniej korzystnie przedstawia się wyćwiczenie wojska, pomimo usiłowań oficerów pruskich, lecz współpracownicy Goltza nie tracą nadziei uporania się i z tą gałęzią.

W zakresie inżynierskiej obrony kraju zdziałano bardzo wiele. Obóz ufortyfikowany pod Adryanopolem został ukończony, pozycya Czataldży przebudowana, nad Bosforem wzniesiono nowe i już uzbrojone należycie fortyfikacye, na brzegach cieśniny Dardanelskiej roboty trwają nieustannie, Erzerum stało się groźną twierdzą, osłaniającą Turcyę azyatycką. „Celem dalszych usiłowań komisyi wojskowej niemieckiej będzie: wyćwiczenie wojska, ustrój dostaw i organizacya wyższego dowództwa."

Jeszcze Boulanger.

Paryski korespondent *Gazety Warszawskiej* poświęca obszerny ustęp uwagom o rzeczywistym stosunku Boulangera do opinii całego kraju, o jego możliwym wpływie, nakoniec o pogłosce ewentualnego wydalenia Boulangera z Francyi, i o wszystkich tych sprawach podaje wyjaśnienia następujące:

Należy włożyć pomiędzy bajki nieprawdopodobne wiadomości, jakoby rząd miał zamiar skazać gen. Boulangera na banicyę. Nie ma do tego powodu; nie przekroczył on granic legalnych, nie uczynił żadnego zamachu stanu. Jest deputowanym jak sześciuset innych; po sprawdzeniu legalności wyborów wybierze on jeden z trzech departamentów, prawdopodobnie Nord i odstąpi dwa inne kandydatom swego nastroju. Wiemy także, że następnie złoży nowy wniosek rozwiązania izby, że wniosek ten będzie odrzucony, i że się poda ponownie do dymisyi. Są to czcze i płonne manifestacye, ale w takich tylko sobie ów generalski agitator upodobał. Nie byłby w stanie zabrać głosu w żadnej sprawie praktycznej. Wiemy, że pragnie być przywróconym do szeregów armii, ale nie wymoże tego na gabinecie, jego rojenia są całkiem płonne. Wiemy nakoniec, że w przyszłym roku, przy ogólnych wyborach postawi swą kandydaturę we wszystkich departamentach, gdzie były dawniej uorganizowane komiteta bonapartystowskie „odwołania się do ludu" Co go czeka wówczas, przewidywać nie myślimy, ale skoro w granicach legalnych pozostawać będzie, obawiać się go nie ma potrzeby. Przy armii wiernej rządowi i przy energii policyi o buncie i rewolucyi wojskowej mowy być nie może.

Chociaż jednak niebezpieczeństwa nie ma, i chociaż pozycya się wyklarowała, niemniej przeto Francyi winszować nie można tej postawy dwuznacznej, jaką przybiera, głosując za Boulanger'em. Widocznem jest, że pewna, znaczna część narodu nie ma jasnego programu, że sama nie wie czego chce. Ponieważ awanturnik ten pod kłamliwą zasłoną Rzeczypospolitej marzy tylko o dyktaturze, zatem zdawać się może, iż dla wielu Francuzów takie rządy nie są wstrętnymi. Nie ma w tem ani śladu dojrzałości politycznej, ani patryotyzmu. Im większą okazuje się chwiejność i chaotyczność wewnętrznej organizacyi politycznej, tem trudniejsze będzie położenie Francyi na zewnątrz.

Skoro tedy Boulanger stoi jako kandydat wszystkich stronnictw monarchicznych, posługujących się nim do zwalenia, a przynajmniej do utrudnienia bytu Rzeczypospolitej, pierwszej wagi pytaniem to, czy kraj, w swojej większości, współczuje z tym ruchem i czy w danych okolicznościach stanąłby po jego stronie. Właśnie w chwili obecnej jest możność sprawdzenia usposobienia kraju. Zasiadają rady generalne na całej przestrzeni kraju i sesya ich jesienna, poświęcona miejscowym departamentalnym sprawom, nie przeszkadza im nigdy do sformułowania programu politycznego, do ujawnienia swego zapatrywania na sprawy narodowe.

Ile razy doniosła jaka sprawa poruszyła kraj w swych posadach, te organa samorządu prowincyonalnego nastrajały się do tego samego dyapazonu. Jakie stanowisko zajęły tedy obecnie względem boulanżyzmu? Ażaliż przyłączyły się do złowieszczego okrzyku: „Rozwiązanie Izby i zwołanie konstytucyi! „Zaledwie w pięciu departamentach na 87 udało się większości monarchicznej wyrazić swe sympatye w tym kierunku, a i w tych radach prefekt i biuro wyraziły zdanie, że życzenie to, jako przekraczające atrybucye rady, nie będzie złożone rządowi. Lecz rady generalne dały jednocześnie inny dowód, że stają po stronie Rzeczypospolitej, a przeciwko dyktaturze. W dwóch trzecich departamentów wyrażono życzenie, ażeby zamiast głosowania z listy, powrócono do głosowania po okręgach. Przy obecnem głosowaniu z listy, łatwoby było Boulangerowi przy pomocy komitetów reakcyjnych i bonapartystowskich, uorganizować rodzaj plebiscytu na swoją korzyść. Nie ma możności, ażeby mu się to udało przy głosowaniu okręgowem, gdzie obywatele głosują za kandydatem swoim, za parafialną jaką wielkością, za tym, który im daje największe rękojmie podtrzymywania ich programatu miejscowego. Niedługo trzeba będzie czekać na rozstrzygnięcie tego sporu pomiędzy dwoma prawami wyborczemi. P. Ribot i kilkunastu jego kolegów z obozu umiarkowanego, złożyli już dawniej wniosek zmiany obowiązującego prawa, a Izba będzie po wakacyach powołana do powzięcia decyzyi w tym ważnym przedmiocie.

Anglia i Ameryka.

Sprawa odrzucenia ugody z Kanadą przez Stany zjednoczone Ameryki, zaczyna wchodzić na tory prawdopodobnego zatargu dyplomatycznego. Donoszą bowiem, że parlament kanadyjski ma być zwołany na sesyę nadzwyczajną, ażeby wziąć pod rowagę położenie stworzone wspomnionem już kilka razy orędziem prezydenta Clevelanda. Kanadyjczycy podpisują prócz tego petycyę, wystosowaną do rządu angielskiego z prośbą, ażeby Anglia ustanowiła cło przywozowe od zboża idącego z Ameryki dla W. Brytanii. Zarządzenia tego domaga się Kanada w takim razie, gdyby prezydent Cleveland wykonał zapowiedziane środki represyjne przeciw Kanadzie. Tymczasem jednak w Anglii i w północnej Ameryce nie upatrują w groźnem orędziu nic innego oprócz manewru wyborczego. Cleveland zażądał upoważnienia od kongresu do wojny celnej z Kanadą po znanem odrzuceniu w senacie waszyngtońskim projektu ugody o rybołowstwo. W Stanach zjednoczonych z powodu zbliżającego się wyboru prezydenta wydało stronnictwo republikańskie hasło: cła ochronne i unikanie stosunków z Anglią, a równocześnie stronnictwo to przedstawiło dzisiejszego prezydenta jako zwolennika wolnego handlu i przychylnego sługę Anglii.

Odrzucenie przez senat traktatu regulującego rybołowstwo, nastąpiło także nie z pobudek rzeczywistego interesu Ameryki, ale z antagonizmu dla Clevelanda. Tymczasem prezydent chcąc dowieść, iż bezpodstawne są podejrzenia względów osobliwych dla Anglii, poszedł o krok dalej i zaproponował cła ochronne, czem wprowadził w ambaras frakcyę republikańską, która nie brała rzeczy tak skrajnie, jak głosiła w swoim programie ze względów taktyki wyborczej. Taki też skutek zakłopotania, wywołało w senacie odczytanie orędzia; republikanie byli zdumieni i poniekąd wyprowadzeni z równowagi a stronnictwo demokratyczne tryumfowało.

KRONIKA

Lwów, 1 września.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły pogorzelcom gminy Laszki gościńcowe, w powiecie mościskim, zapomogi w kwocie 300 zł.

— **Dziekanat Wydziału filozoficznego** w lwowskim Uniwersytecie podaje do wiadomości, że JE. p. Minister wyznań i oświecenia pragnąc zapobiedz brakowi uzdolnionych nauczycieli języka niemieckiego w średnich zakładach naukowych w Galicyi, postanowił udzielić kilku kandydatom, którzy się językowi niemieckiemu poświęcają i na nauczycieli tegoż języka kształcą, stypendya w celu dokończenia studyów jednym z niemieckich Uniwersytetów, w ilości 600 zł., które to stypendya już z początkiem roku szkolnego 1888 na 1889 otrzymane być mogą. Wzywa przeto dziekanat kandydatów, mających zamiar ubiegać się o te stypendya, by podania swe z należnemi świadectwami dziekanatowi Wydziału filozoficznego w lwowskim Uniwersytecie jak najrychlej przedłożyć zechcieli.

— **Fundacya Kochmana** dla literatów polskich, według sprawozdania Wydziału krajowego, posiadała w roku 1887, w dochodach: 1) Zapas początkowy 83 zł. $\frac{1}{2}$ ct. gotówką, 26 237 zł 28 ct. efektami; 2) efekta zakupione 33 zł. 3) odsetki od efektów 1.052 zł.; 4) gotówka pobrana z majątku obrotowego 8 zł. 25 ct. Suma dochodów 1.093 zł. $25\frac{1}{2}$ ct. gotówką i 26.270 zł. 28 ct. efektami. W wydatkach: 1) gotówka wydana na zakupno efektów 33 zł.; 2) gotówka wydana do majątku zarodowego 8 zł. 25 ct.; 3) Rozmaite drobne (portorya) 1 zł 40 ct. Suma wydatków 42 zł. 65 ct. gotówką, a w porównaniu z sumą dochodów okazuje się zapas ostateczny 1.050 zł. $60\frac{1}{2}$ ct. gotówką i 26.270 zł. 28 ct. efektami.

— **Wspaniałego dzieła** „Monarchia Austro-Węgier w słowie i obrazie wyszedł zeszyt 67, drugiego tomu „Węgry" pierwszy, zawierający artykuł J. Hunfalvy'ego „Alföld" i artykuł tegoż autora, tudzież M. Dekanyego „Cisa". Liczne a piękne illustracye zdobią ten zeszyt.

— **W miejsce zwiniętej szkoły Dominikańskiej** uchwaliła sekcya V Rady miejskiej otworzyć jedną klasę (Iszą) z wykładowym językiem polskim przy szkole miejskiej imienia Markiana Szaszkiewicza. Klasa ta mieścić się będzie w kamienicy pod l. 23 przy ulicy Ormiańskiej, gdzie dotychczas pomieszczoną była miejska szkoła imienia Piramowicza. Zapisy uczniów do tej klasy prowadzi dyrekcya szkoły im. Markiana Szaszkiewicza przy ulicy Skarbkowskiej pod l. 26.

— **W szkole muzycznej Karola Mikulego**, Chorążczyzna 12, rozpoczął się kurs z dniem 1 bm. 1. Fortepian: a) Kurs elementarny (prof. Sołtys), 3 razy tygodniowo, opłata miesięczna 2 zł. 20 ct.; b) Kurs średni (prof. p. Setmajer, Macierzyńska i p. Neuhauser), 3 razy tygodniowo, opłata miesięczna 3 zł. 50 ct.; c) Kurs wyższy (dyr. Mikuli), raz tygodniowo, opłata miesięczna 15 zł.; d) Cwiczenia wspólne z instrumentami (w niedzielę od godz. 3 do 5), opłata miesięczna 2 zł 2. Spiew solowy (pani Marcella Lederer), dwie lekcye tygodniowo, opłata miesięcznie 13 zł. 50 ct.

3. Kompozycya: a) Harmonia, kurs przygotowawczy (prof. Sołtys), 2 razy tygodniowo, opłata miesięczna 1 zł.; b) Harmonia, kurs wyższy (dyr. Mikuli), w niedzielę od godziny 9 do 10, opłata miesięczna 2 zł. 50 ct.; c) Kontrapunkt (dyr. Mikuli), w niedzielę od godz. 10 do 11, opłata miesięczna 2 zł. 50 ct.; d) Instrumentacya (p. kapelmistrz Forka), w niedzielę od 12 do 1, opłata miesięczna 2 zł. 50 ct. 4. Kurs nauczycielski (dyr. Mikuli), w niedzielę od 11 do 12, opłata miesięczna 4 zł. 5. Historya muzyki (prof. Sołtys), począwszy od 1 listopada, opłata miesięczna 1 zł. 50 ct., raz tygodniowo.

Bliższych szczegółów zasięgnąć można w lokalu szkolnym (Chorążczyzna l. 12) między godziną 11 a 12 rano i 5 a 6 po południu, gdzie się również zapisywać można.

— **Zapisy do szkoły sług** rozpoczynają się jutro, jako w pierwszą niedzielę września, o 3 godz. po poł. (Ratusz, III piętro, nad Muzeum przemysłowem).

— **Nowy sezon w teatrze** hr. Skarbka otwarty będzie w dniu dzisiejszym 4-aktową komedyą Blizińskiego „Pan Damazy."

— **Korporacya rękawiczników** tutejszych obchodziła w niedzielę, 26 sierpnia niezwykłą uroczystość jubileuszową, a mianowicie 50-letnią rocznicę pracy w tym zawodzie swego towarzysza, p. Ludwika Śliwińskiego, członka-inwalidy stow. „Gwiazdy". Tak majstrowie, jako też towarzysze pracy jubilata solidarnie wzięli w tej uroczystości udział. Przy skromnym podwieczorku składkowym, danym przez kolegów w sali stow. „Gwiazdy," po serdecznem przemówieniu wręczył p. Jan Spożarski sędziwemu jubilatowi wartościowy pierścień ofiarowany przez majstrów na pamiątkę uroczystej chwili, kiedy drugie już pokolenie, czcząc wytrwałą pracę i nieskazitelny charater weterana w zawodzie, składa mu swoje serdeczne życzenia. Od towarzyszy-kolegów otrzymał jubilat adres z podpisami wszystkich we Lwowie pracujących, na pamiątkę obchodu.

— **Lutnia** Zarząd lwowskiego Towarzystwa spiewackiego „Lutnia" zaprasza wszystkich członków czynnych na próbę chóru mięszanego, która się odbędzie w poniedziałek, dnia 3 b. m., w sali Towarzystwa.

— **Stowarzyszenie „Skała"** urządza w niedzielę, 2 b. m., w ogrodzie własnym przy ulicy Mickiewicza l. 28, zabawę towarzyską ogrodową, połączoną z przedstawieniem amatorskiem, w którego program wchodzą: „Bilecik miłośny", fraszka sceniczna w 1 akcie, i „Papugi naszej babuni", operetka z francuskiego z muzyką J. Listowskiego. Cały dochód przeznaczony na fundusz kasy chorych członków „Skały".

— **Stan powietrza.** Barometr stoi w mierze.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 1 b. m., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr o niepewnym kierunku z zachodniej strony, średnia temperatura doby około +18°C., stan nieba zmienny, powietrze nader wilgotne, dziś pogodnie, jutro pogoda niepewna.

Średnia temperatura ubiegłej doby była +18·4°C., najwyższa +25·5°C., najniższa była dziś nad ranem +11·0°C.

Zniżka barometryczna 760 — 765 znajdowała się na Podolu; zwyżka 775 do 770 w zatoce Biskajskiej; zniżka drugorzędna znajdowała się na morzu Północnem.

Stan barometru był dziś o godzinie 9 rano, zredukowany na poziom morza 765 mm.

— **Nieostrożne obchodzenie się z ogniem.** Dnia wczorajszego przed południem dzieci Antoniego Cieślewicza zapaliły słomę, która leżała na podwórzu domu pod l. 30 przy ul. św. Zofii. Gdyby nie sąsiedzi, którzy ogień wczas spostrzegli i takowy zagasili, wypadek ten byłby spowodował groźny pożar, gdyż na tem podwórzu znajdują się brogi ze zbożem i budynki gospodarcze.

— **Zgubiono książkę** starą, pisaną po łacinie i cośkolwiek po polsku. Kto ją odda, dostanie sowite wynagrodzenie. Odnieść można do zarządcy domu ubogich u św. Łazarza.

— **Radcę dworu**, p. Englischa, dyrektora krakowskiej policyi, jak donosi *Czas*, spotkał bolesny i ciężki wypadek, o którym dowiadujemy się z żywem współczuciem. Opis wypadku podaje *Czas* według wersyj, krążących po Krakowie, a które przywiozły osoby wiarygodne, przybyłe do Krakowa. Pan Englisch wracał z Zakopanego wraz z rodziną powozem p. Herza. Właśnie powóz jechał pod górę Obidowę, gdy koło jedno wpadło pod powóz. Powóz pochylił się, dyszel skręcił, czem przestraszone konie zaczęły się rzucać i wierzgać. Pan dyrektor Englisch wyskoczył z powozu, chcąc obronić żonę i dziecko — i wówczas koń uderzył go kopytem w twarz. Z bolu i skrwawiony usunął się na bok i oparł się o baryerę, wtedy okazało się, że oko mu wyciekło i nos ma złamany. Z pomocą pospieszył dr. Baranowski z Warszawy, wracający również z Zakopanego. Rodzinie p. Englischa nic się nie stało. Cierpiącego bardzo p. radcę Englischa przewieziono następnie do Klikuszowy, gdzie zamieszkał u p. Silbersteina. We czwartek wieczór wyjechał do Klikuszowy dr. Obaliński, oświadczając, że przewiezienie do Krakowa będzie możliwem, jeżeli kość czołowa lub czaszka jest nieuszkodzona. Z pewną otuchą sądzić można, iż takie uszkodzenie nie ma miejsca, gdyż p. Englisch wczoraj miał być przywieziony będzie do Krakowa i zasięgnie zaraz porady lekarskiej u okulistów tamtejszych. Wczoraj rano wyjechał też do Klikuszowy p. komisarz Swolkien Władysław, aby przyjść w pomoc dotkniętej ciężko rodzinie.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Chrzanowie z grupy gmin wiejskich, rozpisany został na dzień 8 października b. r. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **P. Cypryan Godebski**, znany artysta-rzeźbiarz wstępuje w związki małżeńskie z p. de Gauville. Ślub odbyć się ma w tych dniach w Paryżu.

— **Katastrofa w powietrzu.** Przed kilku dniami, aeronauta S. puszczał się balonem w Nowo Radomsku. Balon wzniósł się z placu przed zabudowaniami straży ogniowej i skierował się ponad kościoł, zawadził o krzyż na wieży i pękł. Aeronauta spadł na dach świątyni, a ztamtąd stoczył się na ziemię. Popłoch i przerażenie publiczności, przyglądającej się z zajęciem niezwykłemu w Nowo-Radomsku widowisku, było ogromne. Nieszczęśliwego aeronautę, bardzo potłuczonego, odesłano do miejscowego szpitala.

— **Zniknięcie spiewaczki.** Występująca w Konstantynopolu spiewaczka amerykańska, Laura Schirmer, osoba niezwykłej urody, zniknęła w tajemniczy sposób. Będąc na widowisku, udała się następnie, dobrowolnie czy przymuszona, niewiadomo, do haremu sułtańskiego. Po kilku dniach pełnomocnik Stanów Zjednoczonych na żądanie rodziny artystki przedsięwziął kroki celem przywrócenia jej swobody i otrzymał odpowiedź, iż rodaczka jego umarła wraz z 13 innemi kobietami, albowiem zjadła zatrute lody.

— **Największy kieł słonia** indyjskiego wystawiony był na posiedzeniu wieczornem londyńskiego towarzystwa zoologicznego d. 6 kwietnia r. 1886. Kieł ten pochodził od słonia, który posiadał tylko ten jeden ząb i został zabity w r. 1836 pod Gorukpero. Długość kła tego wynosi przeszło 6 stóp angielskich, a waga przeszło 100 funtów. Większym jednak jeszcze jest demonstrowany w temże samem towarzystwie 7 lutego r. b. kieł słonia afrykańskiego, pochodzącego prawdopodobnie z Zanzibaru. Ma on 9 stóp 5 cali długości, najgrubsza jego objętość wynosi 22·14 cala, a waży 184 funtów.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Praga czeska, 30 sierpnia.

(*C*) Dyrektor lwowskiej c. k. Szkoły dla przemysłu artystycznego, p. W. Tschirschnitz z małżonką, p. W. Rebczyński, kustosz lwowskiego Muzeum przemysłowego, tudzież nauczycielki wspomnionej Szkoły artystycznej, panny Marya Knee i Helena Komorowska, od trzech dni zwiedzają tut jsze muzea i wszelkie osobliwości miasta Pragi. Onegdaj i wczoraj nasi podróżni zwiedzili kościół katedralny św. Wita i Zamek królewski na Hradczynie, Hradyszcz, Muzeum przemysłowe Naperstka, Muzeum miejskie, Rudolfium i konserwatoryum muzyczne. Mili nasi podróżni po zwiedzeniu Wiednia, Monachium, Norymbergi, Ratysbony, Drezna i t. d. gdzie z wielką gorliwością zwiedzali muzea, a szczególniej przemysłowe, trochę są pomęczeni ale przy dobrem zdrowiu i za dni kilka wracają do Lwowa.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Sprawozdanie

o stanie urodzajów we wschodnich powiatach Galicyi, ułożone z raportów statystycznych Towarzystwa gospodarskiego. *)

Zbiór oziminy a po części i jarzyny już ukończony, nie ze wszystkiem spełnił nadzieje rolników. Miejscami chwilowe burze, przerywające mniej więcej gwałtowne ulewy połączone z gradami przeszkadzały żniwom. Największą atoli szkodę w tym roku poniośli gospodarze przez myszy polne, których niesłychana ilość zniszczyła wiele plonów na szerokich obszarach. Jak wielkie szkody poczyniły, podaje słabe wyobrażenie raport z Żurawna. Oto co piszą:

„Myszy miejscami tak zniszczyły wszystkie ziemiopłody, że się i nasienie nie wróci. Niejednemu robotnikowi odzież zrzuconą na czas pracy podziurawiły ze szczętem, z którego to powodu obecnie robotnicy zrzuconą do pracy odzież na polu, na widłach w ziemię wetkniętych wieszają. Pola są wszędzie pokryte sieczką z popodcinanych źdźbeł każdego zboża. Nawet len i konopie zniszczone; prosa tylko dotąd myszy nie tknęły i jest dotychczas jeszcze dobre. Ale i to się nie ostoi."

Inny korespondent z pod Glinian donosi:

Intelligencya i przemysł nietylko u ludzi ale i u myszy wzrasta. Myszy jadły zasiane już zboże, osobliwie drilem siane — prosto za rzędem. W tym roku ściągały kłosy stojącego zboża na ziemię, podgryzając źdźbło u dołu po kilkanaście razy. Źdźbło poszło na sieczkę, która na ziemi leży, a kłosek upadł i zjedzony został. W niektórych polach zjadły myszy 10 do 15 prc.

Plon poszczególnych gatunków zboża, o ile dotąd wiadomo, jest następujący:

P s z e n i c y zebrano z morga kóp 20. Kopa wydaje 40 kilogr. ziarna. Pod Radziechowem kóp 9, wydaje 20 garncy. Koło Kamionki Strumiłowej kóp 9, pod Kulikowem 10; pode Lwowem banatki kóp 8; koło Szczerca 9; w Stryjskiem 12; omłotu dotąd nie próbowano. W Sanockiem było zaledwie 6 kóp na morgu; koło Lutowisk zebrano kóp 12, wydających po 50 kilo; podobnież w okolicach Jarosławia. W okolicy Żurawna zebrano po 6 kóp z morga, wydaje 24 garnce. Koło Podhajec zebrano banatki kóp 10, ziarna 98 kilogr. W okolicach Kamiennej zebrano kóp 6, kopa wydaje 100 kilogr.; koło Kozowej 6 9 kóp, wydaje po hektolit. Koło Horodenki 8 kóp wydaje przeszło 100 kilogr. W Borszczowskiem 6—10 ozimej — jarej tylko 4. Kopa wydaje 70 do 80 kilogr. W Złoczowskiem 12—14 kóp — ziarna 50—60 kilogr. Pod Glinianami 8 kóp, w Zbarażskiem w przecięciu 9 kóp — banatka wydaje wyżej 100 kilogr., gładka 100. Na Podolu w Tarnopolskiem 12 kóp, wydaje przeszło korzec. W Czortkowskiem 6—8 kóp, 125 litrów. W Kołomyjskiem 6 kóp — 3 ćwierci ziarna.

Ż y t a zebrano z morga 14 kóp, 50 kg. ziarna. Koło Radziechowa kóp 8, 24 garncy. Koło Kamionki Strumiłowej 5 kóp, pode Lwowem 9. Prób omłotnych jeszcze nie robiono. W Stryjskiem zebrano kóp 6 do 10, wydaje po 100 kg. W Sanockiem 4 do 6 kóp. Koło Birczy 6 kóp, ziarna 1 hktl. W Jarosławskiem kóp 5 do 8, wydaje 75 do 125 kg. W Samborskiem kóp 10. Koło Żurawna, Podhajec, Chodorowa 5 do 6, kopa korcuje. W okolicach Kamiennej kóp 7, ziarna 170 kg. W Borszczowskiem kóp 3 do 7, kopa korcuje. W Złoczowskiem 8 do 10, ziarna 75 do 80 kg. W okolicy Przemyślana 4 kopy po 120 litrów. Pod Brodami 6 kóp, w Zbarażskiem 3 do 5. W Tarnopolskiem 4 do 6, kopa wydaje korzec do $1^1/_2$ korca. W Kołomyjskiem 4 kopy, korcuje.

J ę c z m i e n i a zebrano w Bełzkiem 7 kóp, pod Radziechowem 4 kopy jeden i ćwierć korca. Koło Kamionki Strumiłowej 3 kopy, pod Kulikowem 4; w okolicach Lwowa 6 do 7, ziarna 90 kg. W Stryjskiem kóp 8, ziarna 100 kg. Koło Uhnowa kóp 7, korcuje. W Samborskiem wydał morg kóp 6, miejscami gdzie grad zniszczył omłot bardzo mały. Koło Żurawna, Podhajec kóp 4 do 6. W okolicy Kamiennej kóp 6. Koło Potoka Złotego 4 do 6, kopa wydaje przeszło korzec. W okolicach Horodenki kóp 3, wydaje 78 kg. W Borszczowskiem kóp 4, ziarna 80 kg. W Złoczowskiem kóp 4 do 5, kopa korcuje. Pod Zbarażem kóp 3 do 5, wydaje 100 kg. bardzo pięknego ziarna. Na Podolu 4 do 5 kóp, ziarna 70 do 100 kg. W Kołomyjskiem 3 kopy, korcuje.

O w s a zebrano pod Radziechowem 4 kopy, sypie 2 korce. Koło Kamionki Strumiłowej kóp 4. Kanarek sypie blisko 3 korce. Pode Lwowem zebrano kóp 6 do 11. W Stryjskiem 7. Koło Birczy 6, dotąd nie młócono. Koło Jarosławia kóp 6 do 10; koło Żurawna, Podhajec 5 do 8, wydaje $1^1/_2$ korca. Koło Kamiennej kóp 8, wydaje 112 kg. W Złoczowskiem kóp 3 do 5. Kanarku 3 do 4. Koło Horodenki kóp 4, wydaje 68 kg. W Borszczowskiem owies przepalony, zebrano z morga kóp 3, wydaje 50 kg. Koło Jazłowca nad Dniestrem kóp 4, wydaje 100 kg. W Złoczowskiem kóp 8, wydaje $1^1/_2$ korca. W powiecie przemyślańskim 4 kopy wydaje 200 litrów. Pod Brodami kóp 10, korcuje. W Zbaraskiem 3 do 6, kopa wydaje $1^1/_2$ korca. W Tarnopolskiem podobnież. W Czortkowskiem kóp 3 do 5, wydaje 175 litrów. W Kołomyjskiem 3 kopy, korcuje.

G r o c h u zebrano pod Radziechowem z morga kóp 5, koło Kamionki strumiłowej 6, koło Krasnego w Złoczowskiem kóp 12, wydaje po pół korca. Koło Podhajec 7 kóp, strączki gęsto osadzone, ziarno drobne ale zdrowe. Koło Potoka Złotego zebrano kóp 8—10. Koło Chorostkowa 4 kopy, wydaje 70 kg. W Zbaraskiem kóp 2—6, wiktorya zły, zwykły dobry. W ogóle groch przeważnie piękny, ale nie wszędzie dotąd zebrany.

W y k a dobra.

H r e c z k a późniejsza dobra, nierówno dojrzewa, ziarno gęsto podsiadło, ale wiele jest spalonego.

B ó b i b o b i k w wielu miejscach burze połamały.

K o n i c z y n y drugi pokos dopiero skoszony. Miejscami nasienna, bardzo ładna, ale pokos mały. W Borszczowskiem zebrano 9—11 c. m. z morga.

K a r t o f l e w Bełzkiem psuć się już zaczynają. Na łodydze okazały się już czarne plamy. Koło Kamionki strumiłowej wyglądają bardzo obiecująco. Pod Brodami kwitną obficie, lecz z powodu posuchy mało zawiązków pod krzakiem. W Złoczowskiem łodyga bujna. W Stryjskiem amerykany gniją, podobnież w Samborskiem psuć się zaczynają, jako też w Sanockiem. W okolicach Żurawna, Bóbrki, Chodorowa rzucają się już plamy, gdzie niegdzie łodyga całkiem zeschła. Koło Podhajec kartofle trzymają się bardzo pięknie — podobnież w Borszczowskiem.

Na Podolu łodyga dobrze wygląda, — pogoda sprzyja, więc plon dobry spodziewany.

C h m i e l miejscami mszyca bardzo przysiadła — zbiór będzie zaledwie średni.

Ł ą k i skąpo porastają. W wielu miejscach spasiono bydłem.

T y t o ń średni — przy pogodzie poprawić się może.

U p r a w a r z e p a k u w Bełzkiem zmniejsza się o tyle, o ile uprawa kartofli zyskuje na przestrzeni. W Złoczowskiem, pod Brodami ustała zupełnie. W powiecie przemyślańskim więcej go posiano niż w latach poprzednich — zeszedł pięknie. W Samborskiem uprawa rzepaku zyskuje na rozmiarach, zajmując około $^1/_7$ całej ornej ziemi obszarów dworskich. W okolicach Wysocka nad Sanem co raz więcej sieją rzepaku. W Sanockiem zarzucono z powodu ciągłego niszczenia przez muszki. W Stryjskiem posiano więcej niż dawniej. Koło Podhajec, Rohatyna, Kozowy i w Borszczowskiem rzepaku coraz mniej sieją z każdym rokiem. W Horodence obsiano na rok bieżący morgów 122, w porównaniu z rokiem przeszłym więcej o morgów 12. W Czortkowskiem rzepaku mniej z każdym rokiem. W Tarnopolskiem uprawa rzepaku od dłuższego czasu trzyma się w jednej mierze. Być może, że się rozszerzy w stosunku zmniejszenia się uprawy kartofli. W ogóle rzepak posiany wszędzie pięknie wschodzi.

— **Koleje galicyjskie.** *Fremdenblatt* pisze:

Od kilku miesięcy czynią dwie grupy przedsiębiorców starania o uzyskanie koncesyi na budowę kolei żelaznej z Jasła o Rzeszowa, której długość 65 kilometrów ma być węzłem między galicyjską koleją transwersalną a koleją Karola Ludwika. Na czele jednego konsorcyum znajduje się zakład kredytowy, na czele drugiego ks. Sanguszko. Obie strony dokonały już wytknięcia tras a niebawem Rząd dopełni rewizyi tych tras i zadecyduje, któremu z przedsiębiorstw ma być udzieloną koncesya na budowę. Kolej ta ma niepomierne znaczenie a ruch na niej obejmie Państwo.

Rozpoczęte przed kilkoma miesiącami układanie drugiego toru szyn na przestrzeni z Bogumina (Oderberg) do Oświęcima postępuje tak szybko, iż tor ten będzie mógł być oddany na publiczny użytek już w ciągu września. Po uskutecznieniu tej pracy cała przestrzeń kolei Północnej z Wiednia do Krakowa będzie posiadać tor podwójny.

Kolej Karola Ludwika. Obniżenie taryfy od przewozu zboża galicyjskiego na kolei Karola Ludwika wynosi, jak już wiadomo z wczorajszej depeszy prywatnej, 10 do 12 cnt. na centnarze metrycznym. Obniżenie to ma być zastosowanem do transportów zboża do młynów w Brodach, Tarnopolu, Lwowie, Przemyślu, Rzeszowie, Tarnowie, Sokalu, Rawie ruskiej i Nowej Grobli, — pod warunkiem wszakże, że zostanie wykazanem, iż na każde 100 przybywających do młyna wagonów zboża, zostanie do kwietnia 1889 r. wysłanych do Krakowa lub poza Kraków 70 wagonów mąki.

Ponieważ kolej Karola Ludwika przewiozła w r. z. około 170.000 ton, czyli 17.000 wagonów zboża galicyjskiego i to prawie wyłącznie ze wschodu na zachód, tedy obniżenie taryfy równa się ubytkowi w *netto* dochodach od 170.000 do 200.000 zł. W bieżącym jednak roku wchodzą w rachubę tylko cztery miesiące. Wszystkie dzienniki wiedeńskie podnoszą, iż przez obniżenie taryfy oddano wielkie usługi galicyjskiej produkcyi zboża, zwłaszcza poźniwach.

*** **Targ zbożowy.** *) Dnia 1 września 1888 r.

Lwów, pszenica 6·45 do 7·35, żyto 4·60 do 5·30, jęczmień browarny 4·— do 6·—,

owies 4·50 do 5·25, groch 4·50 do 10 5; wyka 4·50 do 5·—, rzepak 10·50 do 12·—, lnianka —·—, koniczyna czerwona 22·— do 26·—, koniczyna biała 32·— do 35·—, koniczyna szwedzka 30·— do 36·—.

Tarnopol, pszenica 6·45 do 7·25, żyto 4·40 do 5·—, jęczmień browarny 4·— do 5·80, owies 3·75, do 4·45 groch 5.50 do 10·—, wyka 4·30 do 4·75, rzepak 10·— do 12·—, lnianka —·—, koniczyna czerwona 20·— do 25·—, koniczyna biała 30·— do 34·— koniczyna szwedzka 30·— do 35·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·35 do ·715 żyto 4·35 do 5·10, jęczmień 3·65 do 4·60. owies 4·— do 4·65, groch 5·10 do 9·—, wyka 4·50 do 5·10, rzepak n. 10·— do 11.85, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 20·— do 25·—, koniczyna biała 30·— do 34·—, koniczyna szwedzka 28·— do 35·—.

Czerniowce, pszenica 6·50 do 7·—, żyto 4·35 do 4·90, jęczmień 4·20 do 5·05, owies 3·30 do 4·—, groch 4·40 do 9·—, wyka 4·10 do 4·80, rzepak 10·— do 11·15, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 21·— do 25·—, koniczyna biała 31·— do 35·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 30.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 42·— do —·70 zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, poszukiwany.

Okowita gotowa za 10·000 litrów prc loco Lwów —·— do —·— zł.

Usposobienie ożywione.

*) Przedruk wzbroniony

OSTATNIA POCZTA

Centralny komitet przedwyborczy Galicyi zachodniej ogłasza następujące pismo:

Komitet centralny przedwyborczy dla zachodniej części Galicyi i Krakowa na posiedzeniu swojem w dniu dzisiejszym zatwierdził przedstawione przez komitety przedwyborcze okręgowe, kandydatury na posłów do Sejmu z dwóch okręgów wyborczych mniejszej własności: jasielsko-brzostecko-frysztackiego i pilznieńsko-dębickiego.

Mianowicie: na okręg wyborczy jasielsko-brzostecko-frysztacki zatwierdził Komitet centralny kandydaturę hr. Franciszka Mycielskiego, przedstawioną na pierwszem miejscu przez Komitet przedwyborczy wymienionego okręgu; gdyż na zgromadzeniu Komitetu okręgowego, oświadczyła się za tą kandydaturą przeważna większość, bo na 32 głosujących głosowało za nią 20 członków tegoż komitetu, zaś za kandydaturą p. Wojciecha Biechońskiego 9 głosów, a 3 głosy za kandydaturą p. Stanisława Kotarskiego. Na okręg wyborczy pilznieńsko-dębicki zatwierdził komitet centralny kandydaturę księdza Antoniego Piątkowskiego, proboszcza w Straszęcinie, przedstawioną na pierwszem miejscu, jednomyślnie, przez komitet przedwyborczy wymienionego okręgu, gdy kandydaturę dra Ludwika Midowicza, prezesa Rady powiatowej pilznieńskiej, przedstawił komitet okręgowy na drugiem miejscu.

O zatwierdzeniu kandydatur hr. Franciszka Mycielskiego i ks. Antoniego Piątkowskiego na posłów z okręgów wyborczych mniejszej własności: jasielsko-brzostecko-frysztackiego i pilznieńsko-dębickiego, zawiadomił komitet centralny w dniu dzisiejszym telegramami, prezesów komitetów okręgowych, a wymienionych kandydatów polecił szanownym wyborcom.

Najdost. Arcyksiążę Wilhelm udał się onegdaj z Wiednia do Budapesztu.

Najdost. Arcyksiężna Małgorzata Zofia, powróciła z Reichenhall do Wiednia.

J. E. p. prezes Ministrów, hr. Taaffe, udał się onegdaj z Wiednia do Horowitz w odwiedziny do ks. Hanauskiego.

J. E. p. Minister obrony krajowej, hr. Welsersheimb, powrócił do Wiednia.

Książę Walii przybędzie 10 b. m. do Wiednia, a 11go uda się w towarzystwie Najjaśniejszego Pana na manewry do Belowaru, zkąd 14go b. m. jako gość Najjaśniejszego Pana uda się na krótki pobyt do Gödöllö.

Z dniem dzisiejszym rozpoczyna obowiązywać nowa ustawa o podatku spirytusowym.

Wiener Allg. Ztg. dowiaduje się, iż Ministerstwo poleciło władzom państwowym, aby wnosiły propozycye co do tych dyurnistów, którzy przez dłuższy szereg lat poświęcali swe siły Państwu a obecnie są niezdolni do pracy, celem wyjednania im pensyj z łaski. Te pensye mają być wymierzane stosownie do czasu odbytej służby i z uwzględnieniem osobistych stosunków proponowanych, nie mogą jednak przenosić pobierów pobieranych w ostatnim czasie należytości.

Z Berlina donoszą, że cesarz Wilhelm mianował króla szwedzkiego Oskara admirałem *à la suite* marynarki niemieckiej.

Sfery kompetentne w Wiedniu utrzymują, że tak w Friedrichsruhe, jak i w Chebie żaden ze sekretarzy księcia Bismarcka, Crispi'ego i hrabiego Kalnoky'ego do żadnej, nawet najmniejszej czynności dyplomatycznej, nie był wzywany. Konferencye były wyłącznie ustne, nie wymagały żadnych notowań, ani depesz. Że nic pilnego, ani nic nowego nie zaszło, dowodzi już to, że pan Minister, hrabia Kalnoky, po zjeździe w Chebie, spędził cały dzień na prywatnych na wsi odwiedzinach, zanim do Wiednia powrócił.

Kongres *Deutsche Calonial-Gesellschaft* odbędzie się w Wiesbaden 11 września. Wyprawa celem przyniesienia ratunku Eminowi baszy ma być w ten sposób urządzoną, że na całej przestrzeni wschodniej Afryki, należącej do sfery niemieckiego protektoratu, założony zostanie szereg stacyj aż do jeziora Ukerewee. Koszta 600.000 m. są już zapewnione.

Carowa rossyjska powróci z Gmunden do Petersburga 4 lub 5 b. m., poczem oboje carstwo wyjadą bezzwłocznie do południowej Rosyi.

Wedle depeszy *Agencyi północnej*, cesarz Wilhelm miał wystosować list do Papieża, w którym podróż swoją do Rzymu tłómaczy chęcią odwiedzenia Papieża w Watykanie. Szczegóły przyjęcia chowane są w najgłębszej tajemnicy.

Królowa serbska Natalia wyjechała wczoraj z Paryża do Bukaresztu.

Corr. de l'Est donosi, że w imieniu królowej złożył Piroczanac konsystorzowi serbskiemu jak najbardziej pojednawcze oświadczenie, żądające zgody.

Bułgarski minister Stambułow — jak donoszą do *Presse* — zapewnił, iż rząd bułgarski dalekim jest od tego, aby miał zamiar wysuwać na porządek dzienny kwestyę macedońską. Ma jednak powód do obawy, iż stronictwo russofilskie zamierza gotować rządowi nowe trudności i starać się dyskredytować jego powagę.

Według dzienników paryskich, z dniem 1 października znajdować się będzie w warstatach arsenałów francuskich 8200 maszyn pomocniczych dla sporządzania zamków ka rabina Lebel.

Na ostatniem posiedzeniu rady ministeryalnej zdał Goblet sprawę z przyjęcia u mocarstw ostatniej noty francuskiej w sprawie Massawy. Minister zaznaczył, że kilka mocarstw przyjęło notę rzeczoną przychylnie. W najbliższy wtorek, dnia 4 bm. odbyć się ma ponownie rada ministeryalna w pałacu Elysée. Na porządku dziennym obrad ministeryalnych znajduje się proponowana podróż prezydenta Carnota do Normandyi.

W ostatnich dniach sierpnia odbyła się nowa manifestacya orleanistowska. W departamencie Calvados przyjmowali najmajętniejsi właściciele dóbr ziemskich senatora Bocher. Na uczcie tej wygłoszono mowy monarchiczne, a Bocher oświadczył, że zbliżyła się chwila, w której życzenia jego i przyjaciół urzeczywistnione zostaną.

Politische Correspondenz donosi z Rzymu, że Crispi, prezes gabinetu, za powrotem do stolicy ponownie wyraził swoje zadowolenie z wrażeń, które odniósł ze spotkania z księciem Bismarckiem i hrabią Kalnoky'm.

Watykański korespondent *Polit. Corr.* donosi, że w czasie odwiedzin Crispiego w Friedrichsruhe pomiędzy prezesem włoskiego gabinetu a księciem Bismarckiem ułożone zostały szczegóły co do zachowania etykiety przy odwiedzinach Rzymu przez cesarza Wilhelma. Rano, w dniu przeznaczonym dla audyencyi u Stolicy apost., przybyć ma cesarz do gmachu ambasady niemieckiej i ztamtąd w ekwipażu ambasady i w towarzystwie p. Schlözera pojechać do Watykanu. Dzienniki włoskie, zależne od rządu, mają otrzymać polecenie, ażeby zaznaczyły odwiedziny cesarza jako wzmocnienie jawne niemiecko-włoskiego przymierza, ale nie jako sankcyę dokonanych przeciw woli Papieża faktów. Natomiast organa Watykanu mają po prostu referować szczegóły odwiedzin cesarza, ale nie wdawać się weale w rozbieranie celów i charakteru podróży. Instrukcye w tym duchu z polecenia ścisłego ich wykonania, wydane już zostały przez Watykan.

Nie zasługują zaś na wiarę pogłoski, że książę Bismarck ma zamiar z okazyi obecności cesarza w Rzymie czynić usiłowania pojednawcze pomiędzy Watykanem a Kwirynałem, a nie zasługują dla tego, ponieważ sprzeczności jaskrawe do dziś istnieją bez widoków ich załagodzenia. Mogłoby chyba nastąpić złagodzenie obecnych stosunków, ale i to byłoby połączone z niezmiernemi trudnościami. Z drugiej strony nie może ujść bystremu zmysłowi kanclerza Niemiec, jakie korzyści mogłyby wyniknąć dla państwa niemieckiego w obec odosobnienia Francyi, jeżeliby się powiodło pozyskać Watykan, ze względu zwłaszcza na trwałe uzyskanie zadowolenia katolików niemieckich, i jak bardzo wzmocnioneby zostały sprzymierzone z Niemcami Włochy zawarciem ugody z Kuryą rzymską.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 1 września. (*Tel. pryw.*) Jego Ekscelencya, pan Minister dr. Ziemiałkowski, przejechał wczoraj wieczorem przez Kraków do Wiednia, zaś Jego Ekscelencya, pan Namiestnik Zaleski, dziś rano do Łańcuta.

Wiedeń, 1 września. *Polit. Corr.* donosi, że Najjaśniejszy Pan, który przybył tu wczoraj rano wprost z Bawaryi, uda się dzisiaj do Gmunden celem odwiedzenia carowej rossyjskiej.

Wiedeń, 1 września. (*Tel. pryw.*) Najj. Pan udał się dziś rano do Gmunden, celem odwiedzenia carowej. Monarcha powróci dzisiaj po południu do Wiednia, a wieczorem uda się na manewry do Protiwin w Czechach, zkąd wróci 5-go września. Dnia 11-go września uda się Najj. Pan na manewry do Belowaru.

Berlin, 1 września. Przy galowym obiedzie wczorajszym na 170 nakryć, siedzieli po prawej stronie cesarza Wilhelma: królowa saska Karola, Król szwedzki, Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik i w. książę Meklemburski, zaś po lewej stronie: Najd. Arcyksiężna Marya Teresa, król saski Albert i w. księżna Meklemburska. Król szwedzki wzniósł toast na zdrowie nowochrzczeńca. Po południu odbyło się w obecności gości cesarskich wręczenie wstąg sztandarowych tym pułkom, którymi cesarz dowodził przed wstąpieniem na tron. Cesarz siedział na koniu, miał wzniosłą mowę, w której podniósł znaczenie tego dnia, kiedy brygada została przedstawioną cesarzowi Fryderykowi, który też jako cesarz widział ją tylko. Na tę pamiątkę ofiarowuje więc cesarz pułkom wstęgi do sztandarów. Generał Falkenstein podziękował za wielkie odznaczenie, poczem wojsko wzniosło trzykrotny okrzyk i defilowało przed cesarzem.

Berlin, 1 września. Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik z Małżonką, udali się wczoraj do Babelsbergu celem złożenia wizyty cesarzowej wdowie Auguście, poczem powrócili do Poczdamu.

Berlin, 1 września. Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik wraz z Najd. Swoją Małżonką wyjechał wczoraj wieczorem z powrotem do Wiednia.

Wiedeń, 1 września. (*Tel. pryw.*) P. Minister wyznań i oświaty mianował Hipolita Parasiewicza, prowizorycznego nauczyciela seminaryum nauczycielskiego w Krakowie, głównym nauczycielem seminaryum nauczycielskiego w Tarnowie.

Wiedeń, 1 września. (*Tel. pryw.*) Cesarz Wilhelm ma tutaj przybyć 1-go października z królem saskim.

Berlin, 1 września. Chrzest księcia cesarskiego odbył się wczoraj o godzinie wpół do 3 po południu ściśle według ustanowionego programu. Książę otrzymał imiona: Oskar Karol Gustaw Adolf. Na uroczystości byli obecni oprócz cesarza, cesarzowej, cesarzowej Fryderykowej i cesarzowej Augusty, oraz i książąt domu królewskiego, król saski, król szwedzki, Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik, Najd. Arcyksiężna Marya Teresa w zastępstwie Najj. Cesarza i Cesarzowej Austro-Węgier i w. książę Meklemburski.

Berlin, 1 września. *Reichs-Anzgr.* ogłasza wyciąg z testamentarnych zapisków zmarłego cesarza Wilhelma I, a to z daty 10go kwietnia 1857 i z dat 31go grudnia r. 1866, 1871 i 1878, wraz z odnośnem pismem odręcznem cesarza Wilhelma IIgo, oświadczającem, iż ze względu na to, że zapiski te są wspaniałem świadectwem wzniosłości duszy i szlachetnego, pobożnego umysłu, postanawia cesarz w dniu tak ważnym dla domu cesarskiego ogłosić wyciąg z tych zapisków, jako pomnik na cześć zmarłego monarchy a jako wzór dla rodziny monarszej i narodu.

Kiel, 1 września. Cesarz Wilhelm II-gi mianował króla szwedzkiego admirałem *à la suite* marynarki cesarskiej, a nawzajem przyjął to samo stanowisko w marynarce szwedzkiej.

Paryż, 1 września. Na bankiecie danym przez miasto Hyerès na cześć ministrów oświadczył admirał Krantz, że manewry morskie nie mają zgoła charakteru wojowniczego, lecz idzie jedynie o przekonanie się, czy w danej chwili marynarka mogłaby być gotową do akcyi. Dotychczasowe próby powiodły się najzupełniej. Francya nie pragnie wojny, gdyby jednak została jej narzuconą, podejmie rękawicę i nie cofnie się.

Minister Floquet powiedział: Ministrowie przybyli tutaj głównie dla celów publicznych, mianowicie powinszowania marynarce jej sukcesów. Marynarka tak samo jak ministrowie, nie obawia się zewnętrznych nieprzyjaciół, jeżeli są oni gdziekolwiek. Republika nie obawia się też wewnętrznych nieprzyjaciół, ani otwartej reakcyi, ani też uzurpatorskich machinacyj. Kroczyć ona będzie ciągle naprzód i pokonywać w prawo i w lewo tych wszystkich, którzy dążą bądź to do restauracyi monarchii, bądź pragną sprowadzić dyktaturę.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 1 września 1888, godzina 10 m 30. Akcye kredytowe 314·70, anglo-austr —·—, Unionbank 213·75, kolej Karola Ludwika 211·—, Południowa 112·80, renta papierowa —·— 5 pr. gal. hip. listy zastawne —.— gal. obl. indemn. —·—, do —·—, 4½ pr. listy zastawne banku krajowego 92·50, 4½ pr. pożyczka krajowa z r. 1883 90.—, Napoleondor 9·74·50, rubel papierowy —·—. Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z dnia 31 sierpnia 1888. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —.— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— złr., okowita per 10·000 litr procent 28·50 do 28·75 zł. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—, spirytus —·—, kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł., 100 kilogr. na wiosnę. Budapeszt: Pszenica na jesień 7·77 do 7·78 Berlin: Pszenica żółta (na sierpień) 183·— do —·—, żyto —·— m. spirytus 34·—,

---

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godzinie 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Bełzca o godz. 5 min. 53 po poł. pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min 6 w nocy pociąg mięszany

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze: o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 10 wieczór pociąg osobowy.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1888

Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Godz. 1 min. 35 w nocy z Budapesztu, Ławocznego, Stryja, Krosna, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 8 min. 26 rano z Suchy Chyrowa Stryja i Stanisławowa.

Godz. 3 min. 40 po południu z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.

Godz 8 wieczorem z Husiatyna.

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 5 min. 20 z rana do Stryja, Ławocznego, Budapesztu, Chyrowa i Stróże.

Godz. 10 min. 35 przed południ. do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa, i Suchej.

Godz. 8 min. 10 wieczorem do Chyrowa i Suchy.

Godz. 10 min. 8 wieczorem do Stanisławowa i Husiatyna.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów. dnia 1 września 1888.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	210	—	213	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	224	—	227	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	75	—	279	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	—	—	—	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	—	100	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	101	25	102	25
Banku kraj. 4½ pr. wa. los.51 l.	92	50	93	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	—	102	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	94	10	95	10
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	101	—	102	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	91	25	92	50
„ „ 4½ prc. „ „ 52	94	35	95	35
„ „ 4 prc. „ „ 56	89	40	91	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	56	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 prc.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	48	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	103	—	104	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wal	99	50	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. wa. I emisyi				
Pożyczki kr z r. 1873 po 6 pr. wa.	—	—	105	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	91	—	92	—
5. Losy miasta Krakowa	20	50	22	50
„ „ Stanisławowa	—	—	34	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	80	5	90
Dukat cesarski	5	82	5	92
Napoleondor	9	71	9	81
Półimperiał	10	08	10	18
Rubel rossyjski srebrny	1	36	1	48
„ „ papierowy	1	21¾	1	23¾
100 marek niemieckich	59	80	60	80

bez kupona bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 30 sierpnia 1888.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	81.70	81.90
luty-sierpień	81.70	81.90
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	82.50	82.70
kwiecień-październik	82.60	82.80
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	133.50	134.25
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.70	140.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	142.—	142.50
„ „ 1864 po 100 złr.	168.75	169.25
„ „ 1864 po 50 złr.	168.50	169.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	157.—	158.—
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	97.60	97.80
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	111.40	111.60
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr m. k.)		
Czech	109.50	—.—
Bukowiny	103.—	—.—
Galicyi	103.40	104.10
Niższej Austryi	109.25	110.—
Siedmiogrodu	104.60	105.20
Węgier	104.90	105.70
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	109.—	109.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	312.90	313.10
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	515.—	518.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	874.—	876.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	406.—	408.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2473.—	2478.—
Kol. Kar. Ludw. po 300 zł. m. k.	211.25	211.75
Lwów-Czern. kol. po 300 zł. w. war.	225.25	225.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	255.—	255.25
Połud. kol. panstw. po 200 zł. w. a.	113.50	113.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	171.25	172.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	125.25	126.—
„ „ „ premiowe po 3 prc.	103.—	103.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	90.—	93.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	94.—	97.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	89.—	91.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	94.40	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	101.25	—.—
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.25	—.—
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	92.50	93.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	99.50	100.50
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	99.30	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	101.50	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.50	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.20	100.80
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	102.50
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.—	100.60
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.30	99.90
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł 4 prc. w srebrze z r. 1884	81.—	81.60
z r. 1884	90.—	91.—
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98.50	99.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł w. a.	183.50	184.25
Clarego po 40 zł. m. k.	60.50	61.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	119.—	120.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	40	
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	22.50	23.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24.50	25.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	60.50	—.—
Palffego po 40 zł. m. k.	64.50	65.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.70	18.90
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	12.10	12.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	21.—	21.50
Salma po 40 zł m. k.	64.75	65.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	66.70	67.30
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	34.25	34.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	140.75	141.75
„ „ po 50 zł. w. a.	70.50	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	42.—	—.—
Windischgratza po 20 zł. m. k.	58.25	59.—
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	123.25	123.50
Paryż za 100 fr.	48.52½	48.60
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.85.—	5.87.—
„ pełnej wagi	5.85.—	5.87.—
Korona	—.—.—	—.—
20 frankówka	9.75.50	9.76.—
Rossyjski półimperiał	10.11.—	10.13
Talar związkowy	—.—.—	—.—
Srebro	—.—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 1 września 1888.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	70
„ „ „ w srebrze	82	50
Renta w złocie	111	40
5 prc. austr. renta marcowa	97	60
Akcye banku wiedeńskiego	874	—
„ „ kredytowego	312	90
Londyn	123	25
Napoleondor	9	75½
Dukat cesarski men.	5	85
100 marek niemieckich	60	10

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 1168 (5456 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie przedsięweźmie w dniu 24 września i 29 października 1888 każdym razem o godzinie 9 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności lk. 114 subr. 29 w Słonnem położonej egzekuta Sebestyana Zająca własnej celem zaspokojenia pretensyi resztującej c. k. uprz. galic. zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 77 zł. 24 ct. z pn.

Wartość szacunkowa i cena wywołania 300 zł. wa.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków i protokół zastawniczego opisania w tut. sąd. registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Jordanów, dnia 7 kwietnia 1888.

L. 2004. (5457 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie przedsięweźmie w dniu 24 września i 23 października 1888 o godz. 9 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod lk. 191 w Skawie położonej dłużników Jana i Maryanny Stolarczyków własnej celem zaspokojenia pretensyi ck. uprz. gal. zakładu kredytowego włość. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 84 zł. zpn.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Reszta warunków i protokół zastawniczego opisania i oszacowania realności tej w tut. sąd. registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Jordanów, dnia 26 czerwca 1888.

L. 20057 (5444 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Samuela Uffel w kwocie 300 zł. z przyn. odbędzie się dnia 11 października 1888 o godzinie 10 przed południem przymusowa relicytacya do spadkobierców Issera Feuertag należącej wedle wyk. hip. 8 II karta B. poz 10 1/4 części realności pod l. 19¾ B. we Lwowie położonej, na którymto terminie realność ta zająkbądź cenę, nawet niżej ceny wywołania 231 zł. 14 ct. sprzedaną zostanie, że jako wadyum, kwota 23 zł. 11 ct. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 3 grudnia 1887 rzeczowe prawa na wspomnianej 1/4 realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe, niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Weiss kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Kohn mianowany został.

Wz Lwowie, dnia 30 czerwca 1888.

L. 7512. (5455 2—3)

W dniu 17 października i 21 listopada 1888 o godz 10 z rana przeprowadzi sąd sprzedaż realności pod nk. 13/18 w Krecowie spadkobiercow Jana, Ilka i Antoniego Kokitków, ciała tabularnego niestanowiącej na rzecz zakładu kredytowego włość. pto 228 zł.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Bircza, 29 stycznia 1888.

L. 4305. (5436 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Antoniego Beera przeciw Michałowi, Stanisławowi, Różce i Kaśce Piaseckim i Katarzynie z Piaseckich Holderbaum odbędzie się dnia 11 października i 14 listopada 1888 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż całej posiadłości we dle wykazu hip. l. 550 i 8/32 wyk. hip. l. 549 księgi gruntowej gminy Mikołajów na pierwszym terminie posiadłość ta za lub wyżej ceny szacunkowej 234 zł. 80 ct. na drugim terminie zaś też niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 16 zł. 55 ct. od pierwszej i od drugiej realności.

Warunki licytacyjne w sądowej registraturze przejrzane być mogą.

Mikołajów, 29 maja 1888.

L. 1994 (5496 1—3)

W dniach 25 października i 29 listopada 1888 o godz. 10 przed południem przeprowadzoną zostanie w sądzie przymusowa sprzedaż realności pod nr. kons. 480 w Radomyślu położonej

Cena szacunkowa wynosi 950 zł.

Wadyum 95 zł.

Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

Radomyśl, dnia 2 czerwca 1888.

Z. 1477 (5337 2—3)

Pferde-Licitation in dem k. k. Staatsgestüte zu Radautz in der Bukowina.

Am 2 Oktober 1888 um 9 Uhr Vormittags werden in dem k. k. Staatsgestüte zu Radautz nachstehend verzeichnete, zur Zucht oder zum Gebrauch verwendbare Pferde, gegen gleich baare Bezahlung an den Meistbietenden versteigerungsweise hintangegeben werden, und zwar:

4 jährige Wallachen	1	Stück
3 „ „	8	„
2 „ „	3	„
1 „ „	3	„
Mutterstuten	14	„
4 jährige Stuten	4	„
3 „ „	8	„
2 „ „	2	„
1 „ „	4	„
Gebrauchspferde	16	„
Zusammen	63	Stück

Die nächste Eisenbahnstation ist Hadikfalva-Radautz der Lemberg-Czernowitz-Jassy'r Eisenbahn, wo auch Fahrgelegenheiten zur Weiterbeförderung nach Radautz vom Gestüte nach Möglichkeit beigestellt werden.

Vom kk. Staats Gestüte
Radautz, im August 1888.

Z. 5498 (5362 2—3)

Das k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium beabsichtigt Heeresausrüstungsgegenstände als emaillirte Feldflaschen aus Eisenblech, Wasserkannen, Deckelschalen, Erzbestandtheile zur Umgestaltung der vorräthigen Tornister älteren Modells und Leibriemen-Schliessen im Wege der allgemeinen Concurrenz sicherzustellen. Die Verhandlung hierüber findet am 15 September l. J. statt. Die ausführlichen Bestimmungen sind in der vollinhaltlichen Kundmachung verlautbart im Amtsblatte der „Gazeta Lwowska" Nr. 197 vom 28 August 1888 enthalten.

L. 5275. (5434 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Husiatynie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 170 w Husiatynie położonej wedle wyk. hip. 118 księgi gruntowej dla tejże gminy dłużnika Pawła Czaplińskiego, syna Stefana własnej na zaspokojenie pretensyi Marcina Skotnickiego w kwocie 61 zł. 92 ct. zpn. w dniu 24 września i 29 października 1888 każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 680 zł. aw. zaś na drugim terminie także i niżej ceny szacunkowej jednak zawsze najmniej za cenę pokrywającą długi hipoteczne na powyższej realności ubezpieczone.

Wadyum wynosi 68 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna i następne wydać się mające z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być niemogły, lub którzyby po wydaniu wyciągu hipotecznego to jest po dniu 2 czerwca 1887 do tabuli weszli kuratorem Stanisława Progulskiego z Husiatyna i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Husiatyn, 31 lipca 1888.

L. 6103. (5440 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 17 września 1888 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 16 października 1888 nawet poniżej takowej, licytacya realności pod lk. 107 według wykaz. hip. 92 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Ozomla objętej Andrucha Lużnego własnej na rzecz ogólno rolniczo kredytowego zakładu dla Galicyi i Bukowiny w likwidacyi we Lwowie pto 71 zł. 1 ct. i 156 zł. 60 ct. z p. n.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków, akt opisania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza Mikołaja Hołuba z Jaworowa.

C. k. sąd powiatowy
Jaworów, dnia 27 czerwca 1888.

L. 1141. (5422 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bieczu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Bronisławy Kmiecik w sumie 1000 zł. a. w z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 15 października i 12 listopada 1888 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya $^1/_4$ części realności l. k. 192/159 lwh. 481 w Bieczu na Gertrudę Piechowicz intabulowanej.

Cena wywołania 701 zł. 60 ct.

Wadyum 70 zł. 16 ct.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono dr. Karola Neumana, adw. w Gorlicach.

C. k. sąd powiatowy
Biecz, 10 czerwca 1888.

L. 1816 (5483 1—3)

W c. k. fabryce tytoniu w Zabłotowie odbędzie się na dniu 24 września b. r. o 10 godzinie rano licytacya na dostawy różnych artykułów dla tutejszej ekonomii na rok 1889.

Bliższych wiadomości można zasięgnąć z ogłoszenia znajdującego się w c. k. ekonomacie krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie w c. k. fabryce tytoniu w Zabłotowie, w magistracie miast: Sniatyna, Stanisławowa i Kołomyi.

Zabłotów, dnia 19 sierpnia 1888.

L. 7155 (5494 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, że celem zaspokojenia 13 rat po 15 złr. a. w., odbędzie się na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości l. w h. gm. kat. Buczków objętej, dłużnika Józefa Borowca spadkobierców własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 24 września i 25 października 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem,

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ad wokat dr. Ferdynand Maiss w Bochni.

Wadyum wynosi 60 zł. wa.

Bochnia, dnia 28 czerwca 1888,

L. 10209 (5492 1—3)

Dnia 9 października 1888 13 listopada 1888 o godzinie 10tej rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 41 w Wojakowy wyk. hip. l. 41 księgi gruntowej gminy Wojakowa objętej Jana i Emilii Staszaków własnej, na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie celem zaspokojenia 13 rat po 18 zł. 57 ct. i reszty kapitału 248 zł. 35 ct. z pn.

Cena wywołania 730 zł.

Wadyum 73 złr.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych adwokat dr. Parvi.

Brzesko, 27 grudnia 1887.

L 6476. (5459 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się dnia 28 września 1888 tylko powyżej lub za cenę szacunkową, zaś dnia 26 października 1888 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż realności pod lk. 152 w Tyśmienicy położonej ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużników Wasyla i Rozalii Postołowskich własnej na rzecz Sary Pistreich pto 100 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 320 zł.

Wadyum 32 zł.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania można przejrzeć w ts. registraturze.

Tyśmienica, 28 maja 1888.

L. 12118. (5493 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzesku ogłasza, iż w dniu 9 października i 11 listopada 1888 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. galic. zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie a mianowicie 8 rat po 30 zł. 64 ct. i reszty kapitału 405 zł. 14 ct. publiczna sprzedaż realności whl, 89 gm. Tworkowa objętej Jana Kukli oraz realności whl. 122 tejże gminy objętej masy spadkowej Błażeja Osucha własnej a to ryczałtem pod tym warunkiem, iż na pierwszym terminie realności te tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej zaś nadrugim za jaką bądź cenę nawet niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Cena szacunkowa wynosi 719 zł.

Wadyum 71 zł. 90 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych Roman Madeyski zastępca c. k. notaryusza.

Brzesko, 22 grudnia 1887.

Upadłości.

L. 5904 (5478 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie otwiera konkurs na wszelki gdziekolwiek się znajdujący ruchomy a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. pr. p. położony majątek Tauby Kornbaum kramarki w Podkamieniu i w Podwołoczyskach. Kierownictwo tego konkursu poruczamy p. ck. sędziemu powiatowemu w Załościach jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawiamy p. Mikołaja Hordyńskiego, poczmistrza i burmistrza w Załościach wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż lub ustanowienia innego zawiadowcy i tegoż zastępcy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznaczamy termin na dzień 5 września 1888 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Załościach.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej jako wierzyciel konkursowy, powinien takową, chociaż by o nią spór był w toku, zgłosić w tym sądzie obwodowym lub ck. sądzie powiatowym w Załościach wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 20 października 1888 i podać ją na terminie na dzień 6 listopada 1888 o godzinie 10 przed południem w ck. sądzie powiatowym w Załościach wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby, posiadające ich zaufanie na terminie; tym ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkurs.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w części urzędowej Gazety Lwowskiej.

Złoczów, dnia 25 sierpnia 1888.

Konkursa.

L. 10389 (5438 3—3)

C. k. gal. Dyrekcya lasów i dóbr skarbowych we Lwowie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę c. k. zarządcy lasów i dóbr skarbowych z poborami X klasy rangi.

Podania zawierające dowody co do wieku, fizyczney zdolności do służby, odbytych nauk ogólnych i zawodowych, tudzież co do złożonego egzaminu dla służby technicznej w państwowej administracyi leśnej dalej co do znajomości języków krajowych i języka niemieckiego, niemniej dotychczasowego zatrudnienia, należy wnieść w drodze przepisanej najdalej do dnia 20 września 1888 roku do Prezydyum c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych we Lwowie.

C. k. Dyrekcya dóbr państwowych
Lwów, dnia 26 sierpnia 1888.

L. 305 (5448 2—3)

Przy c. k. zarządzie salinarnym w Kaczyce na Bukowinie jest do obsadzenia posada lekarza salinarnego dr. wszech nauk lekarskich za rocznem wynagrodzeniem ze strony c. k. skarbu salinarnego 520 złr. i sól deputatową bractwa salinarnego 100 zł. gminy Kaczynki 100 zł. razem 720 złr.

Lekarz salinarny ma prawo względnie obowiązek utrzymywania domowej apteki z upoważnieniem wydawania leków dla chorych przynależnych salinie za złożeniem odnośnych rachunków aptecznych, które rocznie do 120 złr. wynoszą, również może wykonywać praktykę prywatną bez uszczerbku swych obowiązków salinarnych.

Lekarzowi salinarnemu przydziela się gruntu do własnego użytku około 5 morgów za roczną dzierżawę 25 złr.

Obowiązki lekarza salinarnego wskazą odnośne przepisy sanitarne.

Nadmienia się z naciskiem, że lekarz salinarny ma widoki z zaprowadzeniem ustawy i rozporządzenia z dnia 18 marca b. r. w księstwie Bukowińskiem odnoszących się do organizacyi służby sanitarnej w gminach, czynności lekarza gminno-okręgowego załatwiać, a ostatecznie lekarz salinarny może funkcye lekarza sądowego przy sądzie powiatowym w Solce jakoteż w tej miejscowości 9 kilometrów odległej jako miejsca leczniczego rady lekarskie jako ordynujący lekarz udzielać.

Podania wraz z odnośnemi załącznikami co do wiadomości lekarskich i odbytej praktyki należy wnieść do podpisanego zarządu salinarnego najdalej do 15 października br.

Emerytowanym lekarzom wojskowym zostawia się pierwszeństwo.

C. k. Zarząd salinarny
Kaczyka, dnia 24 sierpnia 1888.

L. 89 R. s. o. (5462 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w powiecie Kosowskim:

I. Na posady nauczycieli w 1 klasowych szkołach etatowych z płacą 400 złr. i wolnem pomieszkaniem, 1) w Jasionowie górnym i 2) w Żabiu Słupejce, 3) z płacą 400 złr. i dodatkiem 80 złr. za dojazd do ekspozytury szkolnej w Riczce.

II. Na posady nauczycieli w 1 klasowych szkołach etatowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem 1) w Brusturach, 2) Krzyworówni, 3) Sokołówce, 4) Szeszorach i 5) Tudiowie.

III. Na posady nauczycieli w szkołach fialnych z płacą 250 złr. i wolnem pomieszkaniem w 1) w Mykietyńcach 2) Prokurawie, 3) Rybnie.

Prawo udzielania prezenty na powyższe posady przysługuje dotyczącym radom szkolnym.

Ubiegający się o jednę z powyżej wymienionych posad nauczyciele(lki), mają wnieść należycie udokumentowane i wykazem poprzedniej służby tudzież przebiegiem życia (curriculum vitae) zaopatrzone prośby za pośrednictwem swych przełożonych władz szkolnych do podpisanej c. k. Rady szkolnej okręgowej najdalej do 10 października b. r.

Podań spóźnionych lub też należycie nieudokumentowanych nie uwzględni się.

Stale zamianowani nauczyciele (nauczycielki) winni dołączyć także dekret, którym obliczono im wkładkę do funduszu emerytalnego za czas służby przedetatowej względnie prowizorycznej.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
w Kosowie, dnia 25 sierpnia 1888.

L. 2033 (5477 1—3)

Celem obsadzenia dwóch posad adjunktów sądowych w IX randze przy sądzie powiatowym w Myślenicach i Żywcu, ewentualnie przy innych sądach opróżnić się mogących.

Podania wnieść należy do c. k. Prezydyum sądu obwodowego w dniach 14 upływających od trzeciego ogłoszenia.

Wadowice, dnia 29 sierpnia 1888.

Księgi gruntowe.

L. 143 (5495)

Dochodzenia miejscowe, celem założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Fereskul, powiatu sądowego Kuty, rozpoczną się dnia 5 września 1888 o godzinie 8 rano.

Każdy mający interes prawny, może się zgłosić i przytoczyć wszystko, co dla wykazania lub obrony praw swych za stosowne uzna

Komisya hipoteczna.
Kołomyja, 25 sierpnia 1888.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 950 (5467 2—3)

C. k. Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie w myśl §. 301 p. k. mianował na czwartą zwyczajną z dniem 27 listopada 1888 o godzinie 9tej przed południem rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanach przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych Prezydenta sądu obwodowego Wiktora Ramskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. Radców sądu krajowego Waleryana Bajewskiego, Wojciecha Tramplera, Albina Turzańskiego, dr. Emila Hillbrichta, Edwarda Trusiewicza i Macieja Kaszewki.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego
Brzeżany, dnia 25 sierpnia 1888.

L. 13235 (5484)

C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że Roman Madejski, zastępca notaryusza w Nisku zamianowany został zastępcą notaryusza Jana Martynowicza w Rozwadowie, na czas 4 tygodniowego urlopu temuż uchwałą Izby notaryalnej w Tarnowie z dnia 27 b. m. udzielonego i urzędowanie jako zastępca notaryusza w Rozwadowie z dniem 3 września 1888 rozpoczęło.

Tarnów, dnia 30 sierpnia 1888.

L. 33596 (5471)

Ck. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem że w rejestrze handlowym dla firm spółkowych przy firmie „ck. uprz. czerlańska fabryka papieru bracia Kolischer" (k. k. priv. Czerlaner Papierfabrik Gebrüder Kolischer" wpisano, że jawny spólnik tej firmy dr. Henryk Kolischer jej imieniem udzielił Izydorowi Fraenkel prokurę, który podpisywać będzie tę firmę handlową jako prokurant w ten sposób że pod wypisaną lub stampilą wyciśniętą firmą w niemieckim języku „k. k. priv. Czerlaner Papierfabrik Gebrüder Kolischer" z dodatkiem pp. położywszy podpis: Isidor Fraenkel, zaś pod wypisaną lub stampilią wyciśniętą firmą w polskim języku c. k. uprz. czerlańska fabryka papierów Bracia Kolischer podpisze się z dodatkiem pp. Izydor Fraenkel.

We Lwowie, dnia 11 sierpnia 1888.

L. 2897 (5435 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Łopatynie zawiadamia że dozwolonym został wpis prawa własności do parceli 1180/1 w Rudzie dotąd na imię Szymona Pendyk zaintabulowanej na rzecz Antoniego Czernichowskiego i że dotycząca uchwała z 5 września 1887 l 6362 doręczona została Antonieme Płukarz ustanowionemu kuratorowi niewiadomego z miejsca pobytu Szymona Pendyka.

Łopatyn, 28 kwietnia 1888.

L. 15332 (5425 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Jędrzeja Chłopka, iż celem doręczenia mu ts rezolucyi z dnia 15 kwietnia 1888 l. 8001 w sprawie zaintabulowania Jana Marszałka za właściciela posiadłości l. w. h. 112 ks. gr. gminy Jastrząbka nowa, dotąd Jędrzeja Chłopka własnej, kuratorem dlań Franciszka Doba sza ustanowił.

Tarnów, dnia 8 sierpnia 1888.

L. 5247 (5404 3—3)

Wzywa się niewiadomych spadkobierców Józefa Steblewskiego w dniu 26 czerwca 1888 w Zakopanem zmarłego, którzy do spadku po nim konkurować chcą, by w ciągu roku wnieśli deklaracyę do spadku gdyż inaczej spadek dla którego kuratorem dra Kozłeckiego ustanowiono, przeprowadzony będzie tylko ze zgłaszającemi do się spadku dziedzicami i im w miarę ich praw przyznany

C. k. sąd powiatowy
Nowytarg, dnia 29 lipca 1888.

L. 20865 (5395 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca po bytu Tomasza Dzierwę, J. H. Murawskiego i Józefa Bensdorfa, iż celem zaspokojenia należytości, na ich rzecz w stanie biernym dóbr Brzesko z przyległ. zaintabulowanych, właściciel tych dóbr Eugeniusz Leibitz Piwnicki złożył do depozytu sądowego na rzecz pierwszego kwotę 243 zł. 13 ct., na rzecz drugiego kwotę 271 zł. 68 ct. na rzecz trzeciego kwotę 58 zł. 60 ct. i że kuratorem dla nich ustanowiono adw. dr. Smolarskiego, którego upoważniono do wystawienia w ich imieniu deklaracyi extabulacyjnej.

Kraków, 19 sierpnia 1888.

Doniesienia prywatne.

L 283 (5437 3—6)

Ogłoszenie.

Dobra stołowe biskupstwa Przemyskiego obrz. łac. Łukawiec z przyległościami, w powiecie Cieszanowskim położone, w przybliżeniu o przestrzeni 820 morgów, są do wydzierżawienia wraz z propinacyą i gorzelnią od 24 marca 1889 na lat sześć.

Bliższych wiadomości udzieli zarząd dóbr stołowych biskupstwa obrz. łac. w Przemyślu.

Pośrednictwo jest wykluczone.

Przemyśl, dnia 28 sierpnia 1888.

L. 780 (5429 3—3)

Ogłoszenie licytacyi.

W celu wydzierżawienia dochodów z propinacyi miejskiej, tudzież prawa pobierania opłaty gminnej od gorących napojów i piwa do gminy wprowadzanych w wysokości 25-prc. i myta mostowego w Lubaczowie z przyległościami na czas od 1 stycznia 1889 do ostatniego grudnia 1891 roku odbędzie się w tutejszym Magistracie w zwykłych godzinach kancelaryjnych, publiczna licytacya a to:

a) na propinacyę wódczaną dnia 16 października 1888;

b) na propinacyę piwną dnia 23 października 1888;

c) na 25-prc. opłatę gminną dnia 25 października 1888;

d) na myto mostowe dnia 30 października 1888.

Cena wywołania wynosi rocznie za propinacyę wódczaną 3550 złr., za propinacyę piwną 682 złr., za 25 prc. opłatę gminną 275 złr. a za myto mostowe 222 złr. w. a. Bliższe warunki licytacyjne, mogą być przejrzane w kancelaryi Magistratualnej.

L. 1787 (4288 6—9)

Konkurs.

Na podstawie uchwały Rady gminnej z dnia 13 czerwca br. rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę lekarza miejskiego z roczną płacą 300 złr.

Płaca ta w niedalekiej przyszłości, a mianowicie z uchwalonym już przez Radę miejską i Wydział powiatowy utworzeniem szpitalu powiatowego w Dolinie, zostanie stosownie podwyższoną.

Termin do wnoszenia podań oznacza się do dnia 10 października.

Z Magistratu
w Dolinie 7 lipca 1888.
Burmistrz.

Zaproszenie
na nadzwyczajne
Walne Zgromadzenie

Towarzystwa zaliczkowego w Stryju, stowarzyszenia zaregestrowanego z nieograniczoną poręką, które dnia 9 września b. r., o godzinie 4 po południu we własnym domu się odbędzie.

Porządek dzienny:

1. Zmiana statutu §§. 1, 12, 55, 57, 58, 62, 63, 83 i 85.

Ponieważ do zmiany statutu potrzebna jest obecność połowy wszystkich członków, więc uprasza się o jak najliczniejsze zebranie. Jeżeliby jednak potrzebna ilość członków w dniu 9 września b. r. się nie zebrała, i w skutek tego walne Zgromadzenie nad zmianą statutu obradować nie mogło, więc w takim razie odbędzie się ponowne

walne Zgromadzenie

w myśl §. 46 statutu na dniu 16 września b. r. o godzinie 4 po południu, na którem to ponownem zgromadzeniu, już bez względu na obecną ilość członków, uchwałę co do zmiany statutu powziąć będzie można.

Rada zawiadowcza Towarzystwa zaliczkowego w Stryju, stowarzyszenia zaregestrowanego z nieograniczoną poręką.

Stryj, dnia 2 września 1888

Sekretarz: Jan Wachnianin mp. Prezes: Włodzimierz Puzyna mp.

Ogłoszenie.

Niniejszem zawiadamia się P. T. członków Banku związkowego kredytowego dla handlu i przemysłu w Tarnopolu (Stowarzyszenie zaregestrowane z ograniczoną poręką) że:

Nadzwyczajne
Walne zgromadzenie

odbędzie się w niedzielę dnia 9 września 1888 o godzinie 4 po południu w lokalnościach stowarzyszenia w Tarnopolu.

Porządek dzienny:

a) Uchwalenie rozwiązania stowarzyszenia, ewentualnie wybór członków komisyi likwidacyjnej;

b) wnioski członków.

Do licznego udziału zaprasza się niniejszem wszystkich P. T. członków w myśl §. 39 stat. 5510

W Tarnopolu, 31 sierpnia 1888.

Herz Rappaport. A. T. Schapire.
Dr. M. Landau. M. Rappaport.
Prezesy Rady. Dyrekcya.

Z. 13526 VI. (5373)

Lieferungs-Ausschreibung.

Die Deckung des Bedarfes im Amtsbezirke der k. k. Eisenbahn Betriebs-Direction Lemberg für die Zeit vom 1 Jänner bis 31 Dezember 1889 von circa:

50.000	Klgr. Rübbrenn- und Schmier-Oel,
29.000	„ Mineralschmieröl für Locomotive und Wagen,
63.000	„ Petroleum,
3.000	Hl. Holzkohle harte und weiche,
250	Tons Ostrauer Schmiedekohle,
100	„ „ Würfel-Koks,
7.000	Raummeter Unterzündholz aus weichen Schwartlingen und Saumlingen,
700	Klgr. Lampen- und Schnürl-Dochte,
800	Stück Pechfackeln,
2.000	Klgr. Putzhadern,
3.000	„ Hanf zum Dichten,
6.000	„ Jutefäden gerissene,
800	„ Putztücher aus Seidenabfall,
1.200	„ Lagerwolle,
700	„ Carbolsäure 50 prc.,
900	„ Phenylsaure Kalk,
5.500	„ Leinölfirniss,
600	„ Siccativfirniss,
120	„ Kutschenlack,
1.200	„ Terpentinöl und
3.000	„ Kupfervitriol,

nebst anderen Farb- und Material-Waaren wird in Offertwege vergeben.

Die Lieferung hat franco einer Station der galizischen Staatsbahnen im Laufe des Jahres 1889 nach Massgabe des Bedarfes zu erfolgen.

Die zur Offertstellung nöthigen Offert-Formularien, sowie die allgemeinen und besonderen Lieferungsbedingnisse können bei der gefertigten k. k. Betriebs-Direction (Bureau für Materialwesen) behoben werden.

Das mit einer 50 kr. Stempelmarke (per Bogen) versehene, gehörig ausgefüllte und unterschriebene Offertformulare, ist längstens bis **15 September l. J. Vormittags 11 Uhr** gesiegelt und mit der Aufschrift: „Offert für die Lieferung von Verbrauchs-Materialien“ bezeichnet, bei der k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction in Lemberg einzureichen und muss dasselbe als Beilagen die mit 50 kr. per Bogen gestempelten und durch den Offerenten gefertigten allgemeinen und speziellen Lieferungsbedingnisse enthalten.

Offerte, welche diesen Bedingungen nich entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Die Eröffnung der eingelaufenen Offerte findet bei der gefertigten Betriebs-Direction am genannten Tage um 12 Uhr Mittags statt und bleibt es den Offerenten unbenommen derselben anzuwohnen.

Der k. k. Staatsbahnverwaltung steht es frei, Offerte ganz, theilweise oder gar nicht zu berücksichtigen.

Lemberg, im August 1888.

Die k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction.

(Nachdrurk wird nicht honorirt.)

Ogłoszenie dostawy.

Dla c k. kolei państwowych okręgu dyrekcyi lwowskiej rozpisuje się za ofertami na przeciąg czasu od 1 stycznia do 31 grudnia 1889 dostawę około:

50.000	klgr. oleju rzepakowego do palenia i smarowania,
29.000	„ oleju mineralnego do lokomotyw i wozów,
63.000	„ oleju skalnego,
3.000	hektol. węgla bukowego i smerekowego lub jodłowego,
250	ton kuźniczego węgla ostrawskiego,
100	„ koksu ostrawskiego,
7.000	metrów sześciennych drzewa miękkiego z opółek do podpałki,
700	klgr. knotów do lamp i maźniczych,
800	sztuk pochodni smołowych,
2.000	klg. szmat do czyszczenia,
3.000	„ konopia do uszczelnienia,
6.000	„ włókna jucianego,
800	„ ścierek z odpadków jedwabia,
1.200	„ bawełny maźniczej,
700	„ kwasu karbolowego,
900	„ wapna fenylowego,
5.500	„ pokostu olejnego,
600	„ „ szybko schnącego,
120	„ „ karetowego,
1.200	„ oleju terpentynowego i
3 000	„ siarczanu miedziowego

prócz innych farb i towarów materyałowych.

Wszystkie materyały dostawione być mają w ciągu roku 1889 franko jakiejkolwiek stacyi galicyjskich c. k. kolei państwowych w miarę zapotrzebowania.

Potrzebne do oferowania wzory ofert, tudzież warunki dostawy tak ogólne jak i szczegółowe, otrzymać można u podpisanej c. k. Dyrekcyi ruchu (biuro dla spraw materyałowych).

Marką na 50 ct. (od każdego arkusza) ostemplowany, wypełniony i podpisany formularz oferty, opieczętowany i w napis: „Oferta na dostawę materyałów“ zaopatrzony, wnieść należy w c. k. Dyrekcyi ruchu kolei państwowych we Lwowie najdalej do **dnia 15go września r. b. godziny 11 przed południem.** Do oferty załączone być winne marki na 50 ct. wa. na każdym arkuszu ostemplowane i przez oferującego podpisane ogólne i szczegółowe warunki dostawy.

Oferty nie odpowiadające powyższym wymogom, nie będą uwzględnione.

Roztwarcie ofert, przy którem oferującym wolno być obecnym, nastąpi w wymienionym dniu w biurze podpisanej Dyrekcyi ruchu o godzinie 12 w południe.

Zarząd kolei państwowych zastrzega sobie prawo uwzględnienia ofert w całości lub tylko częściowo, albo też je zupełnie nie uwzględnić.

Lwów, w sierpniu 1888.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych.

(Przedruk nie będzie płacony)

Chopin u Radziwiłła

piękna reprodukcya (jako fotograwura) ostatniego obrazu **H. Siemiradzkiego,** w rozmiarach 95×72 cm. jest u mnie i w znaczniejszych księgarniach do nabycia. Cena za 1 egzemplarz na kartonie białym 20 m., na papierze chińskim 25 marek.

K. Kozłowski, wydawca,
Poznań, ulica Długa 8. 5 02

Porcelanę stołową i szkło

w wielkim wyborze, w najnowszych deseniach

poleca

magazyn porcelany i szkła

Tadeusz Okornicki

Lwów, ulica Halicka L. 4.

Na prowincyę mogę posłać oryginalne wzory do wyboru. 5302

500 dukatów

wypłacę temu, kto po użyciu

Kothego wody na zęby

flaszka po **35** ct., dostanie kiedykolwiek znow bolu zębów lub nieprzyjemnego odoru z ust.

Kothego „Zahnschöne"

wyśmienity i szybko skutkujący środek do czyszczenia zębów, pudełko po 30 ct., dobre i miękkie szczoteczki do zębów po 30 i 50 ct.

poleca 8711

Jan Jerzy Kothe

emeryt. dostawca nadworny w Baden koło Wiednia.

We LWOWIE prawdziwa do nabycia u p. apt. P. MIKOLASCHA ulica Kopernika i we wszystkich aptekach, handlach korzennych i perfum, galanteryjnych i materyałów itp. w Galicyi i Bukowinie.

Świeży transport

Oryginalną pszenicę banatkę

do siewu

sprzedaje na rzecz swoich członków w miarę zapasów z niezwłoczną dostawą

Bank rolniczy 5511

we Lwowie.

Nauki muzyki

i 5254

gry na fortepianie

udziela

Władysław Wszelaczyński

ulica Akademicka L. 18 w parterze.

W wyższym Zakładzie naukowo-wychowawczym 5349

Maryi Zagórskiej

Lwów, ul. Czarnieckiego L. 12

rozpoczyna się rok szkolny d. 4 września.

Program nauki w ośmiu klasach zastosowany jest ściśle do statutu żeńskich szkół wydziałowych. Zwraca się szczególną uwagę na naukę języków. Nadto istnieć będzie dziewiąta klasa nauki dopełniającej.

Wpisy, tak stałych pensyonarek, jak dochodzących uczenic, rozpoczynają się 28 sierpnia od godz. 11 rano do 5 po południu.

Na porę kuracyjną 1888

poleca rzeczywiście dobrą

HERBATĘ

rossyjska

Izydor Wohl

właściciel jedynego wyłącznego handlu herbaty 18 lat istniejącego

we Lwowie, ul. Sykstuska l. 6.

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą, opakowanie franko. 3737

Wydawnictwo Maurycego Orgelbranda w Warszawie.

Historya Literatury polskiej

na tle dziejów narodu skreślona

przez

Maryana Dubieckiego.

Trzeci zeszyt dzieła tego wyszedł z druku; całość obejmie mniej więcej 12 zeszytów po 50 kop., z przesyłką pocztową 60 k. Przy odbiorze pierwszych płaci się i za ostatni, który wydany będzie bez osobnej dopłaty. Z prowincyi najdogodniej nadsyłać na 3, 6 lub 12 zeszytów. 2053

Nakładem wydawnictwa

Biblioteki prawniczej

wyszło:

Dr. M. Koczyńskiego, prof. Uniw. Jagiell.

Ustawy gorzelniane

z 20 czerwca 1888 r. D. U. P. (L. 95 i 96), dalej regulamin do nich wydany, nakoniec Ustawa o handlu palonemi napojami, ich wyszynku i drobnej sprzedaży z 23 czerwca 1881 r. L. 62 D. U. P. W poprawnym przekładzie podającym całość ustaw spirytusowych. Wydanie najkompletniejsze.

Cena 70 ct. z przesyłką 75 ct.

Nabyć można w księgarni 5217

D. E. Friedleina

w Krakowie.

Szkoła fortepianu

Jadwigi Dunin 5323

Gmach Teatralny, III. piętro, 62, od ulicy Skarbkowskiej wchód bramą 1 od ul. Teatraln.

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU



VIRESCIT FUNDO

Maść ta leczy **wrzodzianki, pryszcze, czerwoności, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty** na częściach ciała **porosłych włosami** i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje **natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa naporost włosów.**

Słoik 2 franki we Francyi w Paryżu w aptece p. **MOULIN**, 30, ulica Louis-le-Grand.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha i Wewiórskiego; — w Krakowie: w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

4142

Jedyna fabryka Bilardów

we Lwowie,

na całą Galicyę, W. Ks. Krakowskie i Bukowinę

Maurycego i Jana Andraszka

ulica Grodzickich L. 3.

Skład kul, kijów bilardowych i wszelkich przyborów. Przyjmuje się zamówienia tak w miejscu, jak i na prowincyi. 5190

We Lwowie skład główny w magazynach P. K. MIKOLASCHA,
u wszystkich aptekarzy, fryzyerów
i magazynach perfum.

VELOUTINE

Puder
ryżowy specyalnie
PRZYGOTOWANY Z BIZMUTEM
Przez **CH^les FAY,** Fabrykanta Perfum
PARYŻ, 9, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ

33

L. 383 — 5500

C. k. uprzyw. Galic. akc. Bank hipoteczny.

W y k a z

31 sierpnia 1888 wylosowanych a dnia 1 marca 1889 płatnych

5 prc. premiowanych listów hipotecznych.

Serya A. a 100 złr. Nr. 72 175 389 688 806 977 1265 1841 2316 2526 2624 2694 2787 2844 2945 3112 3190 3685 4140 4198 4764 4869 5085 5305 5354 5441 5756 5787 5822 6161 6407 6711 6757 7339 7448 7681 7778.

Serya B. a 500 złr. Nr. 718 863 1607 1171 2061 2081 2451 2518 2923 2998 3016 3044 3204 3275 3946 3993 4027 4188 4435 4760 5080 5407.

Serya C. a 1.000 złr. Nr. 218 540 1191 1622 1716 1731 2828 2932 3494 4361 4710 4992 5197 5220 5366 5590 5603 5633 5777 5875 5948 6088 6098 6330 6333 6660 6799 7254.

Serya D. a 5.000 złr. Nr. 523 556.

Następne losowanie z końcem lutego 1889.

Lwów, dnia 31 sierpnia 1888.

C. k. uprzyw. Galicyjski akcyjny Bank hipoteczny.

(Przedruk nie będzie płacony)

L 15573 V. — (5412)

Rozpisanie ofert.

Dostawa drzewa dębowego i modrzewiowego obrobionego do mostów i na podkłady do zwrotnic na rok 1889 w okręgu krakowskiej c. k. Dyrekcyi ruchu potrzebnego, jakoteż i dostawa całej do utrzymania torów potrzebnej ilości progów dębowych, modrzewiowych, bukowych lub sosnowych będzie w drodze wniesienia ofert rozdaną.

Zaprasza się więc panów dostawców do wzięcia udziału w tej dostawie. Oferty mogą być wniesione na całą potrzebną ilość dostawy lub tylko na część tejże.

Dostawa drzewa mostowego i na podkłady do zwrotnic ma być w przeciągu roku 1889 w ten sposób dokonaną, iż w sześć tygodni po otrzymaniu każdorazowego odnośnego zamówienia takowe uskutecznić należy, dostawa progów zaś musi się najpóźniej w marcu rozpocząć i do końca grudnia 1889 r. być dokończoną i to opłatnie wszystkich kosztów na jednej lub więcej stacyach, które Zarządowi c. k. Dyrekcyi generalnej kolei państwowych podlegają. Odnośne formularze na oferty, ogólne i szczegółowe warunki dostawy, można u podpisanej c. k. Dyrekcyi ruchu przejrzeć i otrzymać, gdzie się także bliższych wyjaśnień w sprawie tej dostawy udziela.

Do wniesienia ofert należy użyć tylko formularzy na ten cel osobno przeznaczonych, gdyż przy rozdaniu dostawy te tylko warunki uwzględnione zostaną, które będą w tychże określone. Formularze do oferty należy po ostemplowaniu znaczkiem stemplowym na 50 ct. i po wypełnieniu dokładnem wszystkich części, opieczętować, napisem „Oferta na dostawę progów" albo „drzewa mostowego i podkładów do zwrotnic" zaopatrzyć i najdalej do 25 września b. r. w południe do godziny 12 wnieść do podpisanej c. k. Dyrekcyi ruchu.

Oferty, które warunkom powyższym nie odpowiadają, nie będą uwzględnione.

C. k. Zarząd kolei państwowych zastrzega sobie prawo wniesione oferty przyjąć całkowicie, częściowo, lub też takowe zupełnie nie uwzględnić.

Kraków, w sierpniu 1888.

C. k. Dyrekcya ruchu.

L 1 464 — (5382)

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

Ogłoszenie.

Dostawa materyałów, potrzebnych dla linij tutejszego okręgu c. k. Dyrekcyi kolei państwowych, w czasie od 1 stycznia do końca grudnia 1889 zabezpieczoną zostanie w drodze pisemnych ofert.

Potrzebnemi są następujące materyały:

a) do czyszczenia maszyn jako to: szmaty czyste, konopie, juta, mydło, łój, wełna do czyszczenia i do maźnic;
b) smarowidła: olej roślinny, oleje mineralne, smarowidła twarde, waselina;
c) węgle drzewne;
d) dla służby ruchowej: różne produkta chemiczne, wyroby powroźnicze, szklanne, szczotki, miotły i materyały kancelaryjne.

Egzemplarze odnośnych warunków dostawy, formularze ofert i szczegółowe wykazy potrzebnych materyałów, dostać można w biurach podpisanej Dyrekcyi ruchu.

Oferty zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 50 ct. należy wnieść do c. k. Dyrekcyi ruchu najdalej do dnia 15 września 1888 do godziny 3 po południu.

Do oferty należy dołączyć podpisany egzemplarz ogólnych i szczegółowych warunków dostawy opatrzony znaczkiem stemplowym na 50 ct. za każdy arkusz.

Ceny materyałów dla linij galicyjskich mają być podane opłatnie magazyn materyałów Nowy Sącz, lub też opłatnie jednej ze stacyj granicznych jako to: Oświęcim, Żywiec, Zwardoń, Podgórze i Tarnów, dla linii morawsko-granicznej opłatnie magazyn Mähr. Schönberg, lub też stacyj Sternberg, Grulich, Zöptau i Hohenstadt, wreszcie dla linii Ołomunieckiej opłatnie Ołomuniec.

Materyały wymagające opakowania beczkowego, jak nafta, oleje etc. mogą być oferowane z beczką jako też i bez tejże, w ostatnim jednak razie podać należy tę stacyę, do której wypróżniona beczka ma być dostawcy zwróconą.

Wreszcie nadmienia się, że do ofert należy dołączyć próbki oferowanych materyałów, a to stosownie do przepisu podanego w szczegółowych warunkach dostawy.

Kraków, w sierpniu 1888.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych.

Pasy do maszyn
Oliwa do maszyn 4556

Największy skład dla hurtownej i drobnej sprzedaży

u Alojzego Hübnera

Lwów, ulica Karola Ludwika l. 13.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z fabryki papieru braci Fiałkowskich.